

L. Breżniew odwiedzi Warszawę

Delegacje zagraniczne na obchody ćwierćwiecza PRL

W związku z uroczystościami 25-lecia Polski Ludowej Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa i rząd PRL za prosiły delegacje z sąsiadujących z Polską bratnich krajów.

W odpowiedzi na to zaproszenie przyjadą do Polski: ze Związku Socjalistycznych Republiki Radzieckich — sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew i przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny; z Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej prezydent CSRS Ludvík Svoboda i I sekretarz KC KPCz, Gustav Husak; z Niemieckiej Republiki Demokratycznej — przewodniczący Rady Ministrów, zastępca przewodniczącego Rady Państwa NRD, Willy Stoph i członek Biura Politycznego, sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Erich Honecker. (PAP)

Wymiana ognia nad Kanałem Sueskim

W środę rano czołgi izraelskie zajmujące pozycje w miejscowości Adasja ostrzelały stację jordańską. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem. Wymiana strzałów trwała 15 minut. Rzecznik wojskowy w Ammanie stwierdził, że wojska jordańskie nie poniosły żadnych strat.

Srodowy „Al Aham” donosi, że we wtorek doszło do dwukrotnej wymiany ognia artyleryjskiego na izraelsko-egipskiej linii przerwania ognia w strefie Kanału Sueskiego. W czasie wymiany strzałów w godzinach popołudniowych wojska ZRA przeszkodziły Izraelczykom w transporcie samochodów pancernych i sprzętu wojskowego na pozycje wzdłuż Kanału Sueskiego. Po południowej wymianie ognia trwała 40 minut. (PAP)

Przed 22 Lipca

- Wyższa produkcja w FAMAROLU
- Więcej prefabrykatów budowlanych
- Lepsze opony ze STOMILA

W miarę zbliżania się Lipcowego Święta, napływają dalsze meldunki o realizacji czynów produkcyjnych i społecznych, podejmowanych przez załogi poznańskich fabryk i zakładów pracy z okazji 25-lecia PRL.

Do czołwki realizatorów zobowiązań dołączyła ostatnio Poznańska Fabryka Maszyn Zniwnych „FAMAROL”, której załoga podjęła zobowiązania globalnej wartości 5300 tys. zł, wykonując z tego do końca czerwca br. 60 procent. W ramach czynów społecznych, załoga „FAMAROLU” zobowiązała się przepracować 7 tys. godz., a po niedawnej korekcie — 14 tys. godz. M. in. założono dwa place zieleni wzdłuż ulicy (1500 m kw) i wokół nowej malarni (500 m kw), przeprowadzono prace ogrodnicze, porządkowe i małą architekturę wokół obu obiektów. W ramach czynów produkcyjnych wykonano w pełni zobowiązania eksportowe oraz przekroczone plan dostaw kooperacyjnych.

Elementy prefabrykatów betonowych wartości 915 tys. zł i płyty „Suprema” wartości 767 tys. zł postanowiła dodatkowo wykonać w ramach czynów produkcyjnych załoga Poznańskich Zakładów Produkcji Betonów „POZBET”. Podjęte z okazji „Dnia Budowlanych” i XXV-lecia Polski Ludowej zobowiązania, poszerzone zostały o czynny społeczny.

Radziecka delegacja wojskowa w Afganistanie

Na zaproszenie ministra obrony Afganistanu, udała się w środę do Kabulu radziecka delegacja wojskowa, na której czele stoi Marszałek Związku Radzieckiego Iwan Bagramian. (PAP)



POZNAN
CZWARTEK
17
LIPCA
1969

Wydanie AB
Nr 168 (7903)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

W dniu srebrnego jubileuszu PRL

Wielka parada młodości i siły

22 lipca — w dzień jubileuszu Polski Ludowej — oglądać będziemy wielką parade młodości, piękna i siły. Jej miejscem będzie największy plac Warszawy — Plac Defilad i centralna arteria stolicy — ulica Marszałkowska.

Wielką defiladę 25-lecia otworzą żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Za nimi przed trybuną honorową prze defilują sportowcy i młodzież. Nowoczesność naszej armii — to oprócz doskonałej techniki wszechstronne przygotowanie pełniące w niej służbę żołnierza oraz kadry, której powierza się szkolenie i wychowanie ludzi obsługujących skomplikowany sprzęt bojowy. Nowoczesność ta, sprawność i wysoki poziom wyszkolenia naszych ludowych sił zbrojnych — będą głównym akcentem wielkiej defilady wojskowej 25-lecia w Warszawie.

Warszawa gości

„pierwszą damę Kosmosu”

Środa była drugim dniem pobytu w Polsce delegacji Komitetu Kobiet Radzieckich z Walentyną Nikołajewą-Tierieszkową. W godzinach przedpołudniowych delegację gościła załoga warszawskich zakładów telewizyjnych „T-16”.

Pierwszą „damę Kosmosu”, powitała melodia przeboju „Walentyna twist” skomponowanego przed 6 laty specjalnie dla niej. (PAP)

Paradę otworzy defilada lotnicza. Ujrzymy na niebie kilkadziesiąt samolotów myśliwskich, szturmowych i bombowych — nowoczesnych jednostek produkowanych m. in. w Polsce na licencjach radzieckich.

Wśród oddziałów maszerujących przed trybuną honorową zobaczymy poczet sztandarów historycznych, kompanię reprezentacyjną WP, kompanię z I Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki, reprezentantów różnych rodzajów wojsk. Widomym dowodem zmian i postępu w uzbrojeniu i wyposażeniu naszych sił zbrojnych w toku 25-lecia będzie defilada oddziałów zmechanizowanych — czołgów różnego typu, transporterów opancerzonych itp.

Po defiladzie wojskowej na stąpi barwna parada sportowa. Przewiduje się, że weźmie w niej udział ok. 15 tys. dziewcząt i chłopców. Będzie to jeszcze jeden rekord naszych sportowców, gdyż nigdy dotąd nie byli oni tak licznie reprezentowani na żadnym z dotychczasowych świąt lipcowych.

Program przewiduje, że pierwszym członem defilady będzie kolumna sportu wyczynowego. Na jej czele — grecka kwadryga, ciągniona przez 4 białe konie, a na niej para sportowców trzymających biało-czerwoną flagę i płonący znicz. Na czele 500-osobowej kolumny wyczynowców kroczyć będą nasi wybitni trenerzy. Za nimi — grupa olimpijczyków i reprezentanci poszczególnych dyscyplin sportowych.

Efektownie zapowiada się przemarsz ponad 600-osobowej grupy najmłodszych sportowców — członków Szkolnego Związku Sportowego. Chłopcy i dziewczęta ułożą w mar-

Wysokie odznaczenia dla 100 pracowników poczty i telekomunikacji

100 pracowników z Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w Poznaniu udekorowanych zostało wysokimi odznaczeniami państwowymi w Sali Odrodzenia Starożytności. Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowani zostali: Ignacy Kruś, Aleksy Witkowski i Tadeusz Owczarek z Dyrekcji Okręgu, Piotr Cwiek z Urzędu Poczty nr 2 w Pile, Bronisław Górczyński i Franciszek Górczyński z Przedsiębiorstwa Robot Telekomunikacyjnych w Poznaniu, Zenon Werner z Regionalnego Urzędu Telekomunikacyjnego w Poznaniu i Stanisław Obitko z Urzędu Poczty nr 2.

Niezależnie od tego odznaczono 26 pracowników Złotymi Krzyżami Zasługi, 58 — Srebrnymi i 8 Brązowymi. Dekracji dokonali: wiceprzewodniczący Prezydium Rady Narodowej Poznania Henryk Kędziora i przewodniczący Prezydium DRN na Starym Mieście Mieczysław Tarzyński.

W godzinach późniejszych pracownicy poczty i telekomunikacji spotkali się w Pałacu Kultury na uroczystej akademii, w której uczestniczyli również przedstawiciele władz partyjnych i państwowych. (b)

szu barwny napis „25 lat PRL”.

Następnie przed trybuną honorową przejdą delegacje sportowców wszystkich województw i miast wydzielonych. PAP

Prezydent Kekkonen w Londynie

Obserwatorzy londyńscy oceniają, że rozpoczęta 15 bm. oficjalna wizyta prezydenta Finlandii, Urho Kekkonena, będzie mieć duże znaczenie dla stanowiska polityków brytyjskich wobec idei konferencji bezpieczeństwa europejskiego. Podczas bankietu wydanego na cześć prezydenta w Buckingham Palace, w pierwszym oficjalnym przemówieniu dośrobinowy gość podkreślił zainteresowanie swego kraju konferencją bezpieczeństwa europejskiego, stwierdzając m. in. „że sytuacja międzynarodowa wydaje się rokować pomyślne szanse dla konferencji dotyczącej bezpieczeństwa naszego kontynentu. Potrzeba tylko dobrej woli”.

Sprawy te będą głównym tematem zasadniczych rozmów politycznych, jakie prezydent Kekkonen przeprowadzi w czwartek z premierem Wilsonem i ministrem Stewartem.

Charakterystyczne jest zachowanie się burzazycznej prasy brytyjskiej. Dotychczas większość gazet starannie unikała nawet wzmianek na temat projektu konferencji, o którym szeroko informowano w innych krajach. Obecnie w związku z wizytą prezydenta Kekkonena temat ten został dopuszczony na łamy prasy angielskiej. (PAP)

Pomyślny start „Apollo 11”

Człowiek wyruszył na Księżyc

Fantastyczna podróż na Księżyc, będąca wynikiem dziesięcioleć przygotowań, które przeprowadzono kosztem 24 mld. dolarów i w toku których zginęło kilku amerykańskich astronautów, rozpoczęła się 16 bm. o godzinie 14.32 czasu warszawskiego.

Trzej astronauty, ubrani w białe kombinezony z naszymi na jednym ramieniu orłorcem amerykańskim i emblematem NASA na drugim, zajęli miejsca w kabine statku na dwie godziny przed startem. Armstrong, Aldrin i Collins przeszli z powodzeniem ostatnie badanie lekar-

wiono trybunę dla zaproszonych przez rząd amerykański gości, wśród których znajdował się również b. prezydent USA L. Johnson. Zebrali się tu także liczne grono dyplomatów akredytowanych w USA, był wśród nich ambasador PRL, J. Michałowski.

Olbrymi zespół rakiety nośnej „Saturn 5” i statku „Apollo 11” — zespół ten miał 109 m. wysokości i ważył 3100 ton — wzbił się w górę ciągnąc za sobą długi warkocz płomieni. Po dwóch i pół minutach lotu został odrzucony pierwszy człon rakiety, a po następnych sześciu minutach drugi człon. Spadły one w wody Oceanu Atlantyckiego.

Trzeci człon rakiety wprowadził statek na orbitę wokół Ziemi. Odległość orbity od Ziemi wynosiła 184 km. Cały zestaw, a więc kabina „Apollo”, pojazd księżycowy i ostatni człon rakiety liczył w tym momencie 34 m. długości.

Po dokonaniu jednego pełnego okrążenia astronauta odpalili raz jeszcze silnik ostatniego członu rakiety nośnej i wzięli kurs w kierunku Księżyca, lecąc z szybkością 39.200 km na godzinę.

Już na kursie księżycowym astronauta odrzucili ostatni człon rakiety nośnej i wykonali skomplikowany manewr po legający na odsunięciu się od umieszczonego do tej pory z tyłu kabiny pojazdu księżycowego i na połączeniu się z pojazdem przodem kabiny. Z przodu bowiem znajduje się tunel, przez który przejdą dwaj astronauta, by dostać się do wnętrza pojazdu księżycowego.

Do soboty 19 bm. astronauta będą się trzymać wytyczonego obecnie kursu, który, w razie potrzeby, ulegnie pewnym korekturom. Po około 72 godzinach lotu, „Apollo 11” ma wejść na orbitę wokół Księżyca.

★

Jak podaje agencja AFP, NASA, wydała w ciągu 20 lat 24 miliardy dolarów, aby 20 lipca dwóch ludzi wysłać na Księżyc. Koszty samej tylko podróży „Apollo 11” wyniosą 350 mln dolarów.

Rakieta „Saturn 5” kosztowała 185 mln, kabina macierzysta „Apollo” 55 mln, a pojazd księżycowy 41 mln dolarów. Paliwo oraz koszty instalacji naziemnych kontroli lotu wyniosą 69 mln dolarów, a skafandry kosmonautów kosztują według AFP zaiste astronomiczną sumę po 300 tys. dolarów za sztukę. (PAP)

Humphrey w Moskwie

Przebywający w Związku Radzieckim były wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, Hubert Humphrey został przyjęty w środę — na własną prośbę — przez ministra handlu zagranicznego Związku Radzieckiego M. Patoliczewa.

Podczas swej tygodniowej podróży po Związku Radzieckim Humphrey zwiedził Leninogród, Kijów oraz Soczi. (PAP)

Strajki w USA

W Stanach Zjednoczonych nie ma prawie ani jednego wielkiego ośrodka przemysłowego, gdzie masy pracujące nie występowałyby w obronie swych praw i interesów. Strajkują robotnicy budowlani. W Nowym Jorku i Kansas City, elektrycy Bostonu i robotnicy wodociągów w miastach południowej Kalifornii, pracownicy zakładów samochodowych „General Motors” w Georgii oraz robotnicy zakładów chemicznych w Colorado, wykonujących zamówienia wojenne komisji energii atomowej. Bronią swych praw członkowie Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Piwowarskiego w Milwaukee. (PAP)

W stoczni gdańskiej



Pierwszy statek wodowany w Polsce Ludowej w 1948 r., a w 1968 r. zeszyły z polskich doków 63 jednostki pełnomorskie o nośności prawie 480 DWT. Ogółem w minionym 20-leciu wodowano 4 mln DWT, eksportując z tego przeszło 600 jednostek pełnomorskich. Stawia to nasz kraj na 5 miejscu wśród eksporterów statków na świecie. Katalog polskiej produkcji stoczniowej obejmuje niezwykle szeroki asortyment, tak pod względem wyporności budowanych jednostek, jak i ich zastosowania. Drobnicowce, tankowce, drewnowce, rudo-węglowce, trawlerzy i bazy rybackie — oto tylko niektóre z produktów stoczni w Szczecinie, Gdańsku i Gdyni. Ostatnio podjęliśmy produkcję masowców o wyporności 55.000 DWT, by następnie przystąpić do budowy 95-tysięcznika.

Na zdjęciu: fragment stoczni im. Lenina w Gdańsku. (zm) CAF — fot. Uklejewski

Wchodzimy w decydującą fazę realizacji uchwały II Plenum KC PZPR

Skrót przemówienia R. Strzeleckiego na naradzie sekretarzy KW

II Plenum KC PZPR rozwinęło i skonkretyzowało bardzo ważną część uchwały V Zjazdu PZPR dotyczącą dalszego usprawnienia planowania i zarządzania gospodarką narodową.

W okresie 3 miesięcy, które upłynęły od II Plenum, instancje i organizacje partyjne rozwinęły szeroką działalność informacyjno-szkoleniową i polityczno-organizatorską nad realizacją wytyczonych programu działań.

Udział członków Instancji i pracowników aparatu partyjnego w zebrań i w naradach pozwolił głębiej wniknąć w problematykę II Plenum w przedsiębiorstwach i poznać występujące trudności.

Obecnie wchodzimy w decydującą fazę realizacji uchwały II Plenum KC, tworzenia koncepcji planu 5-letniego w przedsiębiorstwach. Warunkiem prawidłowej realizacji tego zadania jest jak najszersze zaangażowanie aktywów i załóg do uczestnictwa w pracy nad planem. Zależy to od politycznej i organizatorskiej pracy podstawowych organizacji partyjnych wśród załóg, a przede wszystkim od prawidłowego spełnienia kierowniczej roli przez instancje i organizacje partyjne. Konieczne jest w tym celu stałe doskonalenie pracy podstawowych organizacji i instancji partyjnych oraz umiejętne stosowanie właściwych form partyjnego działania w rozwiązywaniu złożonych zadań gospodarczych.

Dotychczasowe oceny wskazywały na poważny dorobek w realizacji wskazań II Plenum KC. Niemniej w działalności niektórych ogniw administracyjnych i partyjnych występują pewne słabości i niedomaganie. Tkwią one w sferze kierowania w starych nawykach gospodarowania i zarządzania i wyrażają się — mimo dotychczasowej pracy prowadzonej przez partię — w niezrozumieniu przez niektórych działaczy gospodarczych i aktywistów partyjnych istoty obecnej strategii gospodarczej.

W następstwie tego obserwujemy tu i ówdzie tendencje do formalizowania wykonywania uchwały II Plenum KC, jak również niedostateczną dbałość o przygotowanie projektu planu na lata 1971—75. Ten ostatni fakt wiąże się z pokutującym jeszcze przekonaniem, że główną rolę w określaniu rozwoju zakładów nadaje — jak dotychczas — po winno mieć zjednoczenie, przy niewielkim zaangażowaniu za kład, załogi, czynnika społecznego, a miały przecież miejsce przypadki mechanicznego rozdzielania przez niektóre zjednoczenia zadań dla zakładów, bez analizy stanu i perspektyw rozwojowych branż produkcyjnych.

Najbliższy okres wymaga wysokiej aktywności instancji partyjnych i organizacji podstawowych w realizacji zadań przewidzianych dla nich w instrukcji sekretariatu KC, tym bardziej, że nastąpiły już opóźnienia w stosunku do przewidywanych terminów, a lipiec i sierpień są miesiącami dużej liczby urlopow.

Cieśzar realizacji II Plenum KC przesunął się obecnie do zakładów pracy. Tam rodzi się powinna twórcza koncepcja projektu planu 5-letniego, w atmosferze dyskusji i rzeczowej krytyki, zaangażowania załóg.

W lipcu i sierpniu odbędzie się dyskusja nad poszczególnymi problemami planu 5-letniego przedsiębiorstw. W tych specjalistycznych dyskusjach aktywny udział powinny wziąć kadrowe organizacje NOT i PTE.

Obowiązkiem KZ lub egzekutywy POP jest stworzenie takiej atmosfery, by pryncypalnie, rzetelnie przedstawiano konkretne problemy techniczno-ekonomiczne, ocenę obecnego stanu rzeczy w przedsiębiorstwie, w danej dziedzinie produkcji, w branży — w

konfrontacji z możliwościami, potrzebami i wymaganiami nowoczesnej techniki i produkcji.

Przebieg dotychczasowej dyskusji nad realizacją II Plenum KC powinien być egzekutywy POP i KZ, a wnioski i propozycje powinny być na bieżąco analizowane. Niezbędna jest kontrola i ocena jak uwzględniane są one w przedstawionych przez dyrekcje materiałach.

W okresie dyskusji i prac nad planem 5-letnim przedsiębiorstw powinna nastąpić dalsza aktywizacja POP w zjednoczeniach, instytucjach naukowych — badawczych, centralnych biurach konstrukcyjnych, pogłębianie ich więzi z przedsiębiorstwami, z ich aktywem i załogami w opracowaniu zakładowych i branżowych koncepcji 5-latk.

Te wszystkie poczynania, działalność ogniw gospodarczych i partyjnych, rezultaty dyskusji wśród załóg, są tworzywem, z którego wyłoni się koncepcja projektu zakładowego planu 5-letniego, który zostanie przedstawiony przez dyrekcje załóg na przełomie września i października, a następnie, po dyskusji konferencyjnej samorządu robotniczego.

W najbliższych dniach odbędą się plenarne posiedzenia wojewódzkich instancji partyjnych, poświęcone krytycznej ocenie programów wykorzystania i podniesienia poziomu technicznego produkcji w przedsiębiorstwach. Niezbędne jest, aby przedstawiona na plenarnych posiedzeniach KW analiza realizacji uchwały II Plenum KC była pryncypialna i rzeczowa w ocenach rezerwy produkcyjnych oraz możliwości inwestycyjnych.

Na II Plenum KC Władysław Gomułka wskazywał, że nie do przyjęcia są takie formy partyjnego działania, które polegają na utożsamianiu się z działaniem partyjnego z administracyjnym, na zastępowaniu administracji przez organizację i instancje partyjne. Prowadzi ono w konsekwencji do zajmowania się przez instancje i organizacje partyjne niemal wszystkimi sprawami, którymi zajmuje się i za które odpowiada administracja zakładu pracy i regionu, a także różne organizacje społeczne. W tej sytuacji niektóre ognia partyjne biernie przyjmują do partyjnej wiadomości i akceptacji opracowania i propozycje przedstawione przez administrację. Taki stosunek do kierowania życiem gospodarczo-społecznym zakładów i regionów zdejmuje odpowiedzialność z administracji, osłabia krytyczność spojrzenia organizacji i instancji partyjnych oraz ogranicza ich inicjatywę w poszukiwaniu nowych rozwiązań, które pojawiać się mogą tylko w ogniu szerokiej krytycznej dyskusji przy opracowywaniu różnych alternatyw. Taki styl pracy utrudnia również właściwą ocenę ludzi i ich wywiązywania się z zadań, a w związku z tym i prawidłowa polityka kadrowa.

Potrzebne jest dalsze doskonalenie metod politycznego kierowania przez partię działalnością systemu państwowego i gospodarczego. Polega ono na inspiracji, wskazywaniu głównych kierunków zmian, uświadamianiu i mobilizacji najszerzych grup pracowników i całego społeczeństwa do wykonywania powierzonych im zadań, na systematycznej kontroli i krytycznej ocenie realizacji uchwał kadrowo-wiedzialnych za wykonanie za oś i wyciąganiu z tego właściwych wniosków.

W wielkiej pracy, jaką podjęliśmy w dziedzinie dalszego usprawniania naszej gospodarki narodowej, poważną rolę może spełniać właściwe wykorzystanie przez instancje wojewódzkie i powiatowe materiałów organów kontroli państwowej.

Instancje partyjne powinny też udzielać pomocy niższym ogniom partyjnym w realizacji

zaleceń pokontrolnych oraz kontrolować wykonywanie ustaleń zawartych we wnioskach NIK. Równocześnie powinny prowadzić długofalową pracę wyjaśniającą z organizacjami partyjnymi, kierownikami administracyjno-gospodarczymi, organizacjami społecznymi, w zakresie rozumienia przez nie ważnej, społecznej funkcji organów kontroli, roli jaką mają one do spełnienia w dziedzinie usprawnienia zarządzania i funkcjonowania naszej gospodarki.

Niezbędne jest, aby realizacja zadań w tym zakresie była przedmiotem systematycznej pracy instancji partyjnych wszystkich szczebli oraz podstawowych organizacji partyjnych. (PAP)

Premier Danii odwiedzi USA

Premier Danii — H. Baunsgaard złoży w dniach 10—15 września br. oficjalną wizytę w USA i przeprowadzi rozmowy z prezydentem Nixonem oraz innymi osobistościami. Jak pisze prasa duńska, wizyta była przygotowana od kilku miesięcy. Tematu rozmów nie ujawniono. (PAP)

Nixon spotka się z Wilsonem

Biały Dom podał do wiadomości, że 3 sierpnia, prezydent Nixon spotka się, z premierem W. Brytanii — Wilsonem i przeprowadzi z nim nieoficjalną rozmowę. Projekt spotkania zasugerował premier Wilson — stwierdził rzecznik prasowy Białego Domu. (PAP)

Spalone wsie, pomordowani mieszkańcy

Ponury bilans zbrodni agresorów amerykańskich w Wietnamie

Nowe fakty zbrodni wojsk USA i wojsk reżimowych na ziemi wietnamskiej podaje komunikat komitetu do badania zbrodni wojennych imperialistów amerykańskich i ich podopiecznych w Wietnamie Południowym.

Komunikat nadany przez VNA za agencją Wyzwolenie informuje, że w prowincji Quang Nam w okresie od lutego do czerwca wojska amerykańskie i ich południowowietnamscy najemnicy dokonali wielu krwawych ataków na gęsto zaludnione okręgi. W okręgach Thanh Binh, Tien Thuoc i kilku innych stosowano na szeroką skalę bomby za palające i napalmowe oraz ostrzał z dział i transporterów opancerzonych, niszcząc dziesiątki wsi i pozbawiając dachu nad głową tysiące mieszkańców.

Podczas przeprowadzonych 15 maja przez samoloty i helikoptery USA nalotów na gęsto zaludnione okręgi w okolicach Da Nang i Tam Ky zabito i raniło kilkuset cywilnych mieszkańców.

Komunikat stwierdza, że w prowincjach My Tho i Ben Tre żołnierze amerykańskiej 9 dywizji piechoty podczas operacji karnych, przeprowadzonych w okresie od grudnia ub. roku do kwietnia br., zabili lub raniili ponad 3 tys.

Rewaluacja marki zachodnoniemieckiej?

Zachodniobermński dziennik „Telegraf” informuje, powołując się na „kółła rządowe” zbliżone do kancelarii federalnej, że rewaluacja marki za chodnoniemieckiej nastąpi bez pośrednio po wyborach do Bundestagu, w dniu 28 września br. Kółła te — jak pisze dziennik — utrzymują, że minister finansów NRF, Strauss, zapowiedział ustąpienie z zajmowanego stanowiska w przypadku rewaluacji marki.

PAP

Trudne problemy tegorocznych żniw

Wywiad z wiceministrem rolnictwa A. Kacalą

Aura nie szezdi w tym roku kłopotów naszym rolnikom. Niekorzystna zima, a na stępnie opóźnione prace wiosenne oraz obecnie żniwne na stręczają rolnikom wiele problemów, o których mówi wice minister rolnictwa — mgr Andrzej Kacala.

Do zbioru mamy w tym roku ponad 8 500 tys. ha zbóż — mówi wice-min. Kacala — a więc powierzchnię tylko nieco większą niż w ubiegłym roku, jednakże prace żniwne są poważnie opóźnione. Ponadto należy się liczyć z tym, że w szeregu rejonach kraju będą nie ma równocześnie dojrzewać zboża ożime i jare. Spowoduje to spiętrzenie prac żniwnych, przede wszystkim w województwach północnych, gdzie rolnicy równocześnie ze zbiorom zbóż zmuszeni będą przygotować plantacje pod siewy rzepaku ożimego rozpoczynające się tam w pierwszej dekadzie sierpnia. Stąd prosty wniosek: o ile w latach ubiegłych okres zbiorów trwał od 10 lipca do końca drugiej dekady sierpnia, czyli praktycznie półtora miesiąca, to w tym roku, aby uniknąć strat w plonach, rolnicy muszą się uporać ze sprzętem zbóż z pół w prawie o połowę krótszym czasie.

Przy dobrej pogodzie i odpowiedniej organizacji pracy jest to w pełni możliwe. Rolnictwo nasze posiada bowiem znacznie więcej maszyn żniwnych niż w latach poprzednich. Jednakże o sprawnym przebiegu prac żniwnych zależy nie tylko ilość maszyn, ale przede wszystkim przygotowanie ich do żniw tak, aby zapobiec częstym awariom, a tym samym przestojom.

Stroną techniczną przegotowania maszyn oraz szybkim usuwaniem ewentualnych awarii zajmą się POM-y i zorganizowane na okres żniw ekipy pogotowia technicznego. Kółka rolnicze, PGR i spółdzielnie produkcyjne zorganizują prace żniwne w sposób zapewniający maksymalne

wykorzystanie każdej maszyny. Jeśli chodzi o kółka rolnicze, które dysponują w br. znacznie większym parkiem maszyn żniwnych niż w latach ubiegłych, to w porozumieniu z rolnikami powinny one ustalić szczegółowy harmonogram prac posiadanej sprzętu dla każdej wsi i nie dopuścić do najmniejszych przestoju maszyn.

W rejonach, w których rolnicy uporają się ze sprzętem zbóż w lipcu lub na początku sierpnia można będzie wydatnie rozszerzyć areal zasiewów poplonów zarówno ścierniskowych jak i ożimych.

Natomiast w pozostałych rejonach, w których zbory będą bardziej opóźnione, a zwłaszcza w północnej części kraju, trudności w zasiewach poplonów letnich można będzie rozwiązać powiększeniem arealu uprawy poplonów ożimych. Z myślą o tym zabezpieczono nie tylko dostateczną ilość nasion roślin poplonowych, ale także wyższe niż w ub. roku o 30 kg w czystym składniku na 1 ha użytków rolnych dostawy nawozów mi

neralnych, których wykorzystanie pod zasiewy poplonów głównie ożimych zapewni do bre zbory zielonej masy.

PAP

W RPA

Potępienie rasistowskiego reżimu

Republika Południowej Afryki jest dziś dosłownie państwem policyjnym — oświadczył dyrektor amerykańskiego komitetu d/s Afryki, G. Hauser, przemawiając na posiedzeniu specjalnej grupy ekspertów ONZ.

Władze południowo-afrykańskie — powiedział on — ignorują otwarcie uchwały Zgromadzenia Ogólnego NZ, przewidujące, że aresztowani z bronią w ręku uczestnicy ruchu narodowo-wyzwoleńczego powinni korzystać z wszystkich praw przysługujących im com wojennym, zgodnie z konwencją genewską z 1949 r. Tymczasem w więzieniach RPA panuje przemoc i więźniowie polityczni są systematycznie poddawani barbarzyńskim torturom. Ostatnio jeden z nich James Lenkoe zmarł w wyniku torturowania go prądem wysokiego napięcia.

W zachodniobermńskiej TV

Dyskusja przywódców o granicy na Odrze i Nysie

Przed kamerami telewizji zachodniobermńskiej odbyła się 16 bm. dyskusja miejscowych przywódców partyjnych, której tematem była polska granica na Odrze i Nysie — informuje korespondent PAP, red. J. Wańkiewicz.

Dyskusja, w której udział wzięli: przewodniczący zachodniobermńskiej SPD, Klaus Schuetz, przewodniczący CDU, Peter Lorenz oraz FDP — Hermann Oxfort, doszła do skutku na propozycję przewodniczącego CDU, który natychmiast po opublikowaniu przez Klaus Schuetza w tygodniku „Die Zeit” postulatów w sprawie uznania granicy polskiej, zapowiedział publiczną polemikę z tym stanowiskiem.

W toku dyskusji przewodniczący SPD powtórzył uprzednio zajęte stanowisko, wyrażając „gotowość do uznania realii polskiej granicy zachodniej i NRD, o ile wszyscy zainteresowani uznają realia Berlina zachodniego”.

Przewodniczący zachodniobermńskiej CDU, Peter Lorenz

Już przed południem brak w kioskach „Głosu”

Koledzy z redakcji „Gazety Poznańskiej” przeprowadzili kontrolę kiosków Ruchu. Wykazała ona niedostateczne zaopatrzenie kiosków. Uzupełniając tę informację, również my przeprowadziliśmy byskawicę na rajd po mieście, aby stwierdzić jak wygląda kolportaż „Głosu”. W dzielnicach Stare Miasto, Centrum, Wilda, Grunwald, Łazarz i Jeżyce stwierdziliśmy poważne niedostateki w zaopatrzeniu kiosków Ruchu w „Głos Wielkopolski”. Wszystkie egzemplarze zostają wyprzedane już w godzinach 8—10. Tylko dwa z wielu odwiedzonych kiosków przed godziną 11 posiadały w sumie 9 egzemplarzy „Głosu”. Najgorzej przedstawia się sytuacja w centrum, gdzie „Głos” zostaje wyprzedany już we wcześniejszych godzinach porannych. Z innych placówek Ruchu już o godzinie 10 pozostały bez „Głosu” kioski nr nr: 375, 841, 470, 45, 468, 825, 119, 99, 111, 1701, 1118. Pozostałe kioski: 655, 348, 109, 426, 1644 i 83 sprzedają resztki egzemplarzy przed godziną 11. Tak więc już przed południem olbrzymia większość kiosków pozostaje bez „Głosu”.

Sytuacja taka trudno określić jako normalna. Wydaje się, że szczegółowa analiza przeprowadzona przez PUPiK „Ruch” winna doprowadzić do poprawy zaopatrzenia w „Głos” przy najmniej w tych placówkach, które już o godz. 8 sprzedają ostatni jego egzemplarz. (za)

Transmisje telewizyjne z lotu „Apollo-11”

Bardzo interesujące przedstawia się zamierzenia programowe Telewizji Polskiej w związku ze startem, lotem i lądowaniem pierwszych ludzi na Księżycu.

Ponad 20 godzin transmisji przekazanych do Europy zostanie utrwalonych na taśmie bądź nadanych „na żywo”.

W dniu startu „Apollo — 11” — 16 lipca — o godzinie 14 do 14.50 obejrzymy na szklanych ekranach start rakiety „Saturn — 5”. 18 i 19 lipca te lerecordingi telewizji zarejestrują dla późniejszych emisji fragmenty reportażu z kabiny podczas lotu. Najciekawszy będzie tu bez wątpienia moment zbliżania się kabiny „Apollo — 11” do Srebrnego Globu, 20 lipca o godz. 21.10 przez 15 minut trwać będzie telewizyjny przekaz lądowania pojazdu „LM”. Następnego dnia o godz. 6.30 przeprowadzona będzie pierwsza bezpośrednia transmisja z powierzchni Księżyca. O godz. 19 „Eu reka” nada dwudziestominutowy program oparty o materiały zarejestrowane. Wreszcie 24 lipca w godzinach 17.30 — 18.30 będziemy świadkami wodowania kabiny „Apollo”.

Ponadto obszernie informacje podawać będzie codziennie Dziennik TV.

Ciekawą jest droga tej transmisji z nadajnika, umieszczonego w pojeździe księżycowym „LM”, obraz dotrze do naziemnej stacji odbiorczej w Houston. Do Europy program księżycowy retransmitowany będzie przez stacjonarny satelitę „Intelsat III” umieszczony na 36 tys. km nad Atlantykiem. Teoretyczna moc księżycowego nadajnika TV, który może być odebrany na Ziemi przy pomocy najmniejszych wzmacniaczy-laserów, wynosi 400 W.

Jako ciekawostkę warto odnotować, iż obraz odbierany z Księżyca będzie opóźniony w stosunku do rzeczywistego biegu wydarzeń o ponad sekundę. W Europie opóźnienie to będzie jeszcze większe. Przyczyną tego zjawiska jest odległość Księżyca — Ziemia oraz konieczność dwukrotnego pokonania dystansu Ziemia — satelita telekomunikacyjny.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Olgierd Błażewicz.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
17 VII 1969 Nr 168 (7903)

OBAWY CZY NIEZNAJOMOSĆ?

Tor przeszkód techniki jądrowej

Fachowe periodyki donoszą o nowych zastosowaniach techniki jądrowej w światowej gospodarce. Ludzie nauczyli się już wykorzystywać pierwiastki promieniotwórcze nie tylko do prześwietlenia, mierzenia, liczenia i kontrolowania jakości wyrobów, lecz wprzęgli je do automatyzowania procesów wytwórczych, ostatnio — nawet do poszukiwań geologicznych.

Na przykład drobinka izotopu, zwanego „Kali-ferm-252”, wmontowana w urządzenie wielkości pudełka za pątek, wykrywa w ziemi lub na dnie mórz istnienie ponad 30 użytecznych kopaliń: żelaza, miedzi, cyny, boksytów, srebra, złota itp. Dzięki szerokiej stosowaniu techniki jądrowej w gospodarce, uzyskać można duże korzyści ekonomiczne.

Polska nie chce i nie może pozostawać w tyle. Już kilka lat temu powstały u nas zakłady doświadczalne, wytwarzające najróżniejszą aparaturę izotopową oraz stworzono sieć rejonowych ośrodków wdrożeniowych, oferujących fabrykom instalowanie tej aparatury. Wystarczy zadzwonić, powieść o co chodzi, a przyjadą fachowcy i powiedzą co i kiedy mogą zrobić.

W Poznaniu także istnieje taki wdrożeniowy Ośrodek Techniki Jądrowej. Zapytaliśmy jego dyrektora — inż. Zygmunta Biernatę, czy ruch umysłowy, jaki rozwinął się po II Plenum KC PZPR w fabrykach, a zmierzający do wyzwalania rezerw, intensyfikowania procesów wytwórczych i poprawy jakości produkcji, znajduje swoje odbicie także we wzroście zainteresowania urzędników izotopowymi.

Ostatnio zainteresowanie zakładów techniką jądrową jakby trochę wzrosło. Ale przelomu jeszcze nie ma. Odnosi się wrażenie, że funkcjonariusze dozoru technicznego fabryk, pracownicy biur projektowych,

konstrukcyjnych i technologicznych, nie mówiąc już o szeregu innych aktywistach społeczno-gospodarczych, wciąż zbyt mało wiedzą — lub nie zdają sobie sprawy — z olbrzymich możliwości, tkwiących w technice jądrowej. Stąd „nieobecność” tej techniki w dotychczasowej dyskusji nad planami na przyszłe 5-lecie w zakładach.

Niewątpliwie w jakiejś mierze jest to skutek niedostatecznej informacji. Biuro nie ma dotychczas wydzielonej komórki propagandy, nie wydaje prospektów, nie rozsyła biu-

Z problemów II Plenum KC

letynów itp. Więc skąd zainteresowani mają wiedzieć co w tej perspektywicznej branży się dzieje?

Głównym propagandzistą Ośrodka w Wielkopolsce są jego dzieła. W ciągu ubiegłych 2 lat OTJ zainstalował np. automatyczną instalację sygnalizacyjno-mierniczą w Kopalni Soli „Kłodawa”, aparaty do pomiaru erozji rurociągów oraz mierzenia koncentracji pyłów w spalinach kotłowych w Zakładach Energetycznych i automatyczną aparaturę przeciwpożarową w Zakładach Elektrotechnicznej Techniki Obliczeniowej. OTJ jest też autorem automatycznych sygnalizatorów poziomu ujęć wodnych w MPWiK w Poznaniu, aparatury pomiarowo-kontrolnej w elektrowniach „Gosławice” i „Pątnów”, a także w Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu, w Zakładach Płyt Pilśniowych w Czarnkowie, w Zakładach Przetwórstwa Owoców w Kolinie, w „Alco”, w „Centrze” i w kilku innych przedsiębiorstwach. Obecnie pracuje się nad całkowitym zautomatyzowaniem całego ciągu produkcyjnego w Zakładach Spożywczych „Winiary” koło Kalisza. Lecz wieści o tym rozchodzą się zbyt wąskimi kanałami. Ot, pracownik jednego zakładu opowie o tym drugiemu i na tym propaganda techniki jądrowej u nas się kończy. No — są jeszcze Targi.

Tymczasem poznański Ośrodek ma do zaofiarowania fabrykom bardzo ciekawe urządzenia. Wymieniamy tu tylko nie które.

OTJ dysponuje:

• Aparaturą do ciągłych pomiarów cięciaru i gęstości przesuwających się przez zbiorniki i rurociągi cieczy i ciał stałych, z sygnalizacją i automatyzacją.

• Przyrządami do automatycznego liczenia przedmiotów na taśmach przenośników i transporterów — jak np. butelek, stolików, puszek, kartonów i worków.

• Automatycznymi dozownikami wagowymi lub objętościowymi materiałów sypkich w ciągach technologicznych, w tym również dla wielu komponentów dozowanych programowo jak np. mieszanki paszowe, betony, środki chemiczne itp.

• Urządzeniami do bezstykowego pomiaru grubości lub gramatury papieru, mas plastycznych, gumy, tkanin, blach itp. w ciągach produkcyjnych, z automatyczną rejestracją danych oraz sygnalizacją braków.

Wymienione urządzenia nie wyczerpują oczywiście możliwości poznawczego Ośrodka. W rozmowie z nami, dyrektor wspominał, że ma coś ciekawego nawet dla tak specyficznych zakładów, jak chodzieska „Porcelana”, poznańska „Gopla”, czy też kolski „Korund”. Nadto jest przygotowany do prowadzenia badań z zakresu zużycia materiałów, np. części maszyn rolniczych, silników, łożysk i narzędzi, a także pomiarów grubości powłok lakierowniczych i galwanicznych, określania miejsc nieszczelności urządzeń technologicznych, zbiorników, rurociągów itp.

Technika jądrowa otwiera duże możliwości intensyfikacji produkcji i oszczędności siły roboczej. Jest to szczególnie ważne dla przemysłu Poznania, który od lat cierpi na niedobór rąk do pracy.

Mimo, iż dotychczasowy przebieg dyskusji nad projektami planów przyszłej 5-letki w zakładach nie wywołał wzmoczonego pobytu na aparaturę izotopową, to jednak niedopatrzenie to można naprawić. Dyskusja trwa. Plany mają być gotowe w październiku.

PIOTR CHOJNACKI

W 30 ROCZNICĘ PAMIĘTNEGO WRZEŚNIA

Konkurs

na wspomnienia kościaniaków z okresu okupacji

Napływają już pierwsze prace na konkurs ogłoszony w 156 numerze „Głosu” z 3 lipca br. dotyczący wspomnień kościaniaków z września 1939 roku i lat okupacji. Poniżej powtarzamy warunki i cel konkursu.

Spisanie i ukazanie ogromu hitlerowskich zbrodni, popełnionych przez okupanta w Wielkopolsce, stałe dalekie jest od zakończenia. W piśmiennictwie, dokumentującym lata 1939 — 45 zwracano do tej pory uwagę przede wszystkim na zbrodnie najcięższe, pisano wiele i obszernie o obozach masowej zagłady, o największych katowniach gestapo i policji.

W związku z nadchodzącą 30 rocznicą pamiętnego września 1939 r. redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, wspólnie z Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Kościanie, Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu w Kościanie i Towarzystwo Miłośników Ziemi Kościańskiej przy Wielkopolskim Towarzystwie Kulturalnym, podejmują próbę zmierzającą do odmiennego niż dotychczas — regionalnego ujęcia zagadnień martyrologii wielkopolskiego społeczeństwa w latach 1939 — 45. Wybór, który padł na powiat kościański, podyktowany został — z jednej strony bogactwem i tragiczną kartą męczeństwa Kościaniaków w czasach hitlerowskiego panowania, z drugiej zaś — istnieniem silnego ośrodka regionalnych badań dziejów powiatu, dysponujące go stosunkowo szerokim, własnym materiałem źródłowym. Brak kompletnej dokumen-

tacji z lat hitlerowskiej niewoli czyni z pamiętników i wspomnień naocznych świadków tamtych wydarzeń historyczne, częstokroć jedyne, źródło wiedzy o eksterminacji polskiej ludności.

By wypełnić tę dotkliwą lukę oraz gwoli przypomnieniu starszemu, a przybliżeniu młodemu pokoleniu atmosfery „dni grozy i walki”, redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Prezydium Rady Narodowej w Kościanie, Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu w Kościanie i Towarzystwo Miłośników Ziemi Kościańskiej przy WTK, ogłaszają konkurs na wspomnienia Kościaniaków z czasu hitlerowskiej okupacji.

W konkursie może brać udział każdy, bez względu na miejsce zamieszkania, kto do dnia 20 września 1969 r. nadesłanie nie publikowaną dotychczas pracę, zdjęcie, dokumenty i pamiątki na temat przeżyć i faktów, związanych z polityką władz hitlerowskich na Ziemi Kościańskiej oraz postawami polskiej ludności powiatu.

Forma wspomnień jest dowolna. Objętość pracy winna obejmować nie więcej niż 10

stron maszynopisu. W ocenie pod uwagę brane będą: wartość dokumentacyjna, rzeczowość i treść opisu oraz osobisty charakter przeżyć i sądów.

Wspomnienia (maszynopis lub czytelny rękopis) opatrzone imieniem, nazwiskiem i adresem autora, należy przysłać do 20 września 1969 r., pod adresem:

„Głos Wielkopolski” Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

Nadesłane prace oceni sąd konkursowy, w którego skład wejdą przedstawiciele organizatorów i rzeczoznawcy.

Za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody pieniężne w następującej wysokości:

I nagroda — 4 000 zł

II nagroda — 2 500 zł

dwie III nagrody — po 1 000 zł

pięć wyróżnień — po 500 zł.

Sąd konkursowy zastrzega sobie prawo innego podziału nagród.

Przesłany tekst staje się własnością organizatorów, którzy zastrzegają sobie prawo pierwszeństwa publikacji, za co autorzy otrzymają oddzielne honoraria. Prace konkursowe nie będą zwracane autorom, lecz przekazane zostaną do Archiwum Komisji Okupacyjnej Towarzystwa Miłośników Ziemi Kościańskiej.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 2 października 1969 r., zaś opublikowanie w „Głosie Wielkopolskim”, 3 października br.

Kościół chrześcijański w PRL wobec XXV-lecia

Nadal cementować jedność

Uroczystości poświęcone XXV-leciu Polski Ludowej rozpoczęły się w naszym kraju 6 czerwca. Inauguracją jubileusz w czerwcu. Inauguracją jubileusz w czerwcu. Inauguracją jubileusz w czerwcu.

6 czerwca odbyła się w ChAT uroczysta sesja z udziałem profesury i studentów Akademii, przedstawicieli Kościołów, przedstawicieli Kościołów, przedstawicieli Kościołów.

Wtrącała się wtedy matka z pytaniem, czy nie jestem głodny. Byłem głodny, ale te przeżycia całkowicie zbliżyły mnie do tropu, wszystko mi się pomieszało, mruknąłem: „Nie, dziękuję”. Umyłem się, prawdziwą wodą i prawdziwym mydłem, i poszedłem spać. Wróciłem jeszcze na moment, żeby dokładnie obejrzeć, czy mydło nie nosi niemieckiej etykiety. Położyłem się do łóżka, podobnego łóżka, jak w Koblencji. Wszystko wydawało mi się tak komiczne i niespodziewane zarazem. Wszystko było inne, niż to sobie wyobrażałem — wbrew moim życzeniom. Cały mój psychiczny system obronny, który tak długo i skrupulatnie przygotowywałem, runął jak zamek z piasku. Co robić? Jeszcze długo leżałem z otwartymi oczami, próbując to wszystko rozwiązać. Czytałem przecież dwa listy: w jednym — z sądu w Koblencji, adresowanym do matki i w Polsce — widniało czarno na białym, że nie ma mowy o identyczności między mną a poszukiwanym Alojzym Twardeckim: drugi pisany do tego samego sądu przez ojca — przekonywająco udawał pomyłkę tej Polki.

Obydwa odpisy mieliśmy u siebie w Koblencji, przesyłałem Ci je, żebyś mógł wyrobić sobie własną opinię na ten temat.

Odpis uwierzytelniony

Koblencja-Horchheim, 20 sierpnia 1952 roku
Bächelstr. 5

Nowinki turystyczne

POMOC NA GÓRSKICH SZLAKACH

Na górskich szlakach najczęściej odwiedzanych przez zmotoryzowanych turystów uruchomiono w tym sezonie sprawy serwisu technicznego. Z baz w Nowym Targu, Bielsku-Białym, Kłodzku, Nowym Sączu i Jeleniej Górze wyruszają codziennie wozy pogotowia technicznego.

Są to samochody rumuńskie Muscel 461-C z silnikami dużej mocy, przystosowane do pracy w trudnych warunkach i holowania nawet ciężkich pojazdów. Wozy Pogotowia Drogowego są doskonale wyposażone, tak że niczym nie ustępują „osiadłym” warsztatom samochodowym.

A LO J Z Y T W A R D E C K I

Szkola ianczarów

LISTY DO NIEMIECKIEGO PRZYJACIELA

Tuż przed miastem mijaliśmy jakąś ciemną przecznicę. „Tu przyszedłeś na świat, mieszkaliśmy tu na krótko przed wybuchem wojny” — powiedziała cicho ona. — Dziś lubię to moje Rogoźno, chętnie tam jadę kilka razy w roku. Nie jest to wprawdzie piękna Koblencja, ale to przecież moja kołyska.

Wtedy jednak każdy krok sprawiał mi katusze: co? w tej ponurej norze ujrzałem światło dzienne! Uciec, uciec stąd jak najszybciej. Iakaś wewnętrzna siła pchała mnie jednak do przodu. Zatrzymaliśmy się wreszcie przed jednopiętrowym domem. Sprawiał fatalne wrażenie nawet nocą. Stał trochę krzywo, w murach widniały poważne pęknięcia. Straszne stromymi schodami dotarliśmy do pomieszczenia przypominającego strych. Drzwi prowadziły bezpośrednio do mieszkania. Po raz pierwszy w życiu ujrzałem światło gazowe w domu. Średniowieczne pomyślałem, byłem w „oraz gorszym nastroju. Zostawiłem rower na korytarzu lub czymś w tym rodzaju i kroczylem uważnie przez trzy małe pokoiki. Jkądaję się na mieszkanie. Niskie ale starannie utrzymane, czyste. Również i meble nie należały do najgorszych — tylko to światło gazowe! Wysunąłem dumnie nierzdy tylko do i zacząłem biegać z pokoju do pokoju. Wreszcie spy-

Dopiero podczas walk drugiej wojny światowej uformowały się nowe przymierza wynikające z potrzeb interesu narodowego. Naturalnym sprzymierzeńcem został wschodni sąsiad, Związek Radziecki, kolejna ofiara agresji hitlerowskiej. Wspólne doświadczenia i wspólna walka zbliżyły narody obydwu państw. Uświadomiono sobie, że dla zabezpieczenia granic i pokoju, również w przyszłości, niezbędna jest wspólna walka obu narodów. Prosta, logiczna i rozsądna polityka, poparta doświadczeniami przeszłości, każe nam szukać oparcia przede wszystkim u sąsiadów, z którymi łączą nas wspólnota celów. Stąd też oparcie naszej polityki zagranicznej o Związek Radziecki i inne państwa socjalistyczne jest polityką rozsądną, której realia i wartość możemy dostatecznie sprawdzić i ocenić na przestrzeni tego dwudziestopięcioletnia.

Na zakończenie swego referatu ks. Gastpar zapewnił, że pracownicy naukowcy, jak i młodzież studiująca w Akademii czują się integralną częścią narodu, że żyjąc w państwie o ustroju socjalistycznym zajmują określone pozytywne stanowisko wobec socjalizmu, włączając się do wszystkich dążeń Polski Ludowej mających na celu dobro narodu i umocnienie jego autorytetu na zewnątrz.

Następna ogólnopolska uroczystość chrześcijańska, poświęcona dwudziestopięcioletniemu Polski Ludowej, była akademią w Poznaniu, zorganizowaną przez Polską Radę Ekumeniczną, zrzeszającą osiem niezależnych od Rzymu Kościołów chrześcijańskich. Referat na akademii wygłosił zwierzchnik Kościoła metodystycznego, ks. doc. dr Witold Benedyktowicz. Mówca z uznaniem wypowiadał się na temat polityki wyznaniowej w PRL, opartej na zasadzie wolności sumienia i równoprawności wyznawców różnych religii. Podkreślił, że cztery spośród ośmiu Kościołów, należących do Polskiej Rady Ekumenicznej, uzyskały swoją legalizację dopiero w Polsce Ludowej. — Państwo w swoim założeniu świeckie — powiedział ks. Benedyktowicz — odrobiło w ten sposób zadanie, które, pomimo podziałów konstytucyjnych, nie zostały uregulowane w II Rzeczypospolitej.

W konkluzji swego przemówienia ks. Benedyktowicz powie-

dział: „Obchodzimy ćwierćwiecze Polski Ludowej. Obchody rocznic historycznych odznaczają się często tym, iż mają charakter retrospektywny. Jako chrześcijanie wiemy, że to jest nadzieja. Wiemy też, że jest to zorientowanie na przyszłość. Dlatego nasz obchód XXV-lecia PRL nie może być pozbawiony akcentów przyszłościowych, perspektywicznych. Pragniemy patrzeć z nadzieją na przyszłość Polski, bo to także nasza własna przyszłość i przyszłość naszych dzieci i wnuków. W perspektywie nadziei włączamy się w ogólnochrześcijański ruch pokojowy i ekumeniczny. Spojrzeniem nadziei ogarniamy przyszłość naszego własnego kraju, ale i przyszłość świata, w szczególności tych jego regionów, gdzie toczy się walka o narodowo-wyzwoleńcza i walka o sprawiedliwość społeczną”.

Z okazji dwudziestopięcioletnia PRL uroczystą akademię zorganizował również gdański oddział Polskiej Rady Ekumenicznej. Poza przedstawicielami polskich Kościołów chrześcijańskich (z Związku Radzieckiego w składzie: metropolita kijowski, arcybiskup Filaret; pastor Waldemar Plausis z łotewskiego Kościoła ewangelickiego; ks. Iwan Motorn oraz Borys Kudinkin z wydziału zagranicznego patriarchatu moskiewskiego. Przemówienie o okolicznościach w imieniu gdańskiego oddziału PRL wygłosił ks. Borys Szwarcopf, dziekan Kościoła Prawosławnego w Gdańsku. Mówca z aprobatą wypowiadał się o polityce wyznaniowej realizowanej w Polsce Ludowej.

W imieniu delegacji chrześcijań z Związku Radzieckiego przemawiał arcybiskup metropolita Filaret. Metropolita wiele serdecznych słów poświęcił sprawie przyjaźni łączącej naród polski z narodem radzieckim oraz rosyjski Kościół prawosławny z polskimi Kościołami chrześcijańskimi. Po akademii przedstawiciele Kościołów z Związku Radzieckiego złożyli wieniec pod pomnikiem Obrońców Westerplatte.

Niezależnie od obchodów organizowanych przez Polską Radę Ekumeniczną, poszczególne Kościoły chrześcijańskie inicjują uroczystości XXV-lecia we własnym zakresie. Obecnie w całym kraju odbywają się lub też są przygotowywane w różnych Kościo-

Dokończenie na str. 4

*) W akademii udział wzięli delegacja Kościołów chrześcijańskich.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”
Nr 168 (7903) 17 VII 1969

Węgrzy stawiają na turystykę

Korespondencja z Budapesztu

Węgry nie szczędzą środków na inwestycje, by w jak najszybszym czasie uczynić swój mały kraj atrakcyjnym turystycznie, zwłaszcza dla cudzoziemców, których przybywa tu ponad 4 miliony rocznie. Są zdania, że dobrze zorganizowany wypoczynek dla własnego świata pracy oraz sprawnie działająca akcja turystyczna — to najintrygujący interes, bardziej dochodowy niż najnowocześniejszy zakład produkcyjny. Turystyka, zwłaszcza zagraniczna — to po prostu najnowszą gałąź gospodarki o nieograniczonych możliwościach rozwoju.

Węgry w tej dziedzinie doszły do perfekcji. Można im po zazdrości inicjatywy, pomysłów i wielu innowacji, które oferują zagranicznym i rodzimym turystom. Obecnie trudno znaleźć chociażby jedno bar dzieł godne uwagi miejsce na Węgrzech, gdzie nie znajdowałaby się elegancka kawiarenka, gustowna i przystosowana do regionu restauracja lub winiarnia gdzie nie byłoby w pobliżu hotelu, motelu lub campingu, ewentualnie plaży i dobrze wyposażonego miejsca wypoczynku.

Dzięki turystyce uzyskano na Węgrzech wiele tysięcy nowych miejsc pracy. W sektorze usługowym, a więc w handlu, gastronomii, hotelarstwie, turystyce itp. — zatrudnionych jest obecnie ponad 700 tys. osób, a we wszystkich resortach usługowych razem — 1,15 mln osób. Innymi słowy w resorcie usługowym zatrudnionych jest więcej osób niż na roli lub w kluczowym przemyśle ciężkim i spożywczym.

Na Węgrzech niemal wszystkie przejścia graniczne są rozbudowywane i luksusowo wyposażone. Prowadzą stamtąd dobrze utrzymane szosy lub autostrady do wszystkich najbardziej popularnych uzdrowisk i miejscowości. Ulice i drogi są oczkiem w głowie władz węgierskich, gdyż uważa się, że dobrych dróg jest na Węgrzech wciąż za mało. W czwartym planie pięcioletnim (1971—75)

przeznaczają się na rozbudowę i modernizację oraz budowę nowych dróg do 21 miliardów forintów. Obecnie ogólna długość ulic i dróg na Węgrzech wynosi 30 tys. kilometrów, co na każde 100 km powierzchni daje 31 km ulic. Jest to zatem — jak na poziom europejski — ilość wystarczająca, tym bardziej jeśli się zważy, że nadal za mało jest ulic podrzędnych o twardej nawierzchni.

Szybka rozbudowa dróg wiąże się również z przewidywaniami, że do 1975 roku ilość samochodów osobowych wzrośnie ze 130 tys. do 350 tys. Ponadto bardzo rozwinięta kooperacja przemysłowa węgierskiego z zagranicznymi producentami będzie stawała, wskutek wzmożonego transportu, dodatkowe warunki tutejszym szosom. Ogółem ma być wkrótce rozbudowanych dalszych 600 km nowych dróg, a 5 tys. już istniejących — zmodernizowanych.

Jak Węgry troszcza się o systematyczny rozwój turystyki i udostępnienie wszystkich atrakcyjnych miejsc szerokiej rzeszy społeczeństwa, świadczą inne jeszcze przykłady.

Węgierskie labirynty i grotty Aggtelek — Jósvafő — w górach Bükk mają około 22 km długości i należą z pewnością do najładniejszych na świecie. Są bardzo popularne także z innego powodu: tu odbywają się wielkie koncerty i występy estradowe, w pobliżu znajdują się słynne sanatoria oraz jedyne w swoim rodzaju baseny kąpielowe z leczniczą wodą wewnątrz skał, głęboko pod ziemią. Ale te grotty nie miałyby doczekać własnej podziemnej komunikacji, takiej, jaką mają Jugosłowianie w słynnej grotcie Postojna (Postujma).

Pozazdrościli Węgry Jugosłowianom i... wkrótce będą również mieli własną mini — kolejkę w grotach. Opracowano już plan budowy, który przewidywał trasę długości 2,5 km urozmaiconą 44 mostami nad podziemną rzeką. Wejście do kolejki prowadzić będzie od

strony Czerwonego Jeziora, a wyjście będzie przy Żelaznej Bramie. Jedynym nie rozwiązany jeszcze problem jest budowa remizy dla lokomotyw, które mogą być poważnie zagrożone w razie powodzi.

Coraz większe zainteresowanie budzą niedawno odkryte grotty w skałach góry Gellerta w centrum Budapesztu. Obecnie wyposaża się je w specjalne urządzenia lecznicze, łaźnie itp. Każdy, nawet bez skierowania lekarskiego, będzie mógł tu korzystać z inhalatorów i ciepłych kąpiei leczniczych.

Z dobrodziejstw budapeszteńskich wód leczniczych korzysta wielu cudzoziemców. Ale rzadko spotyka się tu Polaków. Po prostu o tym nie wiedzą lub nie otrzymują lekarskich skierowań z kraju. A szkoda.

HENRYK DOMAGAŁSKI

echa naszych publikacji

Ministerstwo i jeden z producentów zabawek

Publikacje nasze pt. „Kto się źle bawi” oraz „Zgrzebiłem po zabawkach” — w których poruszyliśmy problem wartości wychowawczych, estetycznych i trwałości zabawek oferowanych przez handel spotkały się z żywym oddźwiękiem.

Do redakcji wpłynęło pismo Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, podpisane przez dyrektora Gabinetu Ministra — Krystynę Lichaczewską, w którym m. in. czytamy:

„Wzory zabawek, przeznaczonych na rynek krajowy i na eksport, zatwierdza Komisja oceny zabawek przy Centralnym Związku Spółdzielczości Pracy, natomiast wzory zabawek — pomocy naukowych dla przedszkoli zatwierdzane są przez komisję powołaną w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Ministerstwo w pełni podziela poglądy redakcji w sprawie dydaktycznego i wychowawczego znaczenia dobrej dziecięcej zabawki i w ra-

mach kompetencji resortu stara się sprostać słusznemu postulatowi, zgłaszanemu pod adresem projektodawców i opiniodawców zabawek”.

Spółdzielnia Pracy Wyróbów Metalowych i Modelarskich w Poznaniu w obszernym wyjaśnieniu zapoznaje nas z technologią produkcji konewek (artykuł antyimportowy), konkludując:

„Przypuszczamy, że omawiana konewka, znajdująca się w handlu, pochodzi z pierwszych serii produkcyjnych. Obecnie Spółdzielnia uszczelnia dodatkowo wszystkie miejsca, gdzie mogą zachodzić przecieki — klejem „Butapren”. Donosimy uprzejmie, iż konewki w kontroli ostatecznej poddawane są kontroli na szczelność przez nalanie wody i odczekanie odpowiedniego czasu w celu sprawdzenia, czy nie zachodzą niedopuszczalne przecieki wody”.

W sprawie maszynek do szycia, które nie szycia, zarząd Spółdzielni wyjaśnia:

zadowoleniem konstytuowanie się nowej partii. 27 października 1968 roku w Offenbach koło Frankfurtu odbyła się konferencja federalna DKP, a 1 zjazd partii — w połowie kwietnia roku bieżącego.

Z początkiem czerwca Kurt Bachmann udzielił wywiadu bońskiemu korespondentowi Agencji Robotniczej. Ciekawie brzmiała wypowiedź nowego przywódcy zachodnioniemieckich komunistów na temat niedawnej inicjatywy polskiej: zaproszenia przez Władysława Gomułka zawarcia układu pomiędzy PRL i NRF, za wierzającego m. in. uznanie przez Bonn naszej granicy na Odrze i Nysie. „Rząd federalny — oznajmił Bachmann — jeżeli nie chce uprawiać polityki siły i szantażu wobec krajów socjalistycznych, nie ma żadnego rozsądnego powodu, dla którego nie mógłby natychmiast podjąć inicjatywy towarzysza Gomułka (...). Natomiast naród niemiecki przybliżyłby się w ten sposób do tego, czego tak bardzo potrzebuje: trwałego, europejskiego pokoju”.

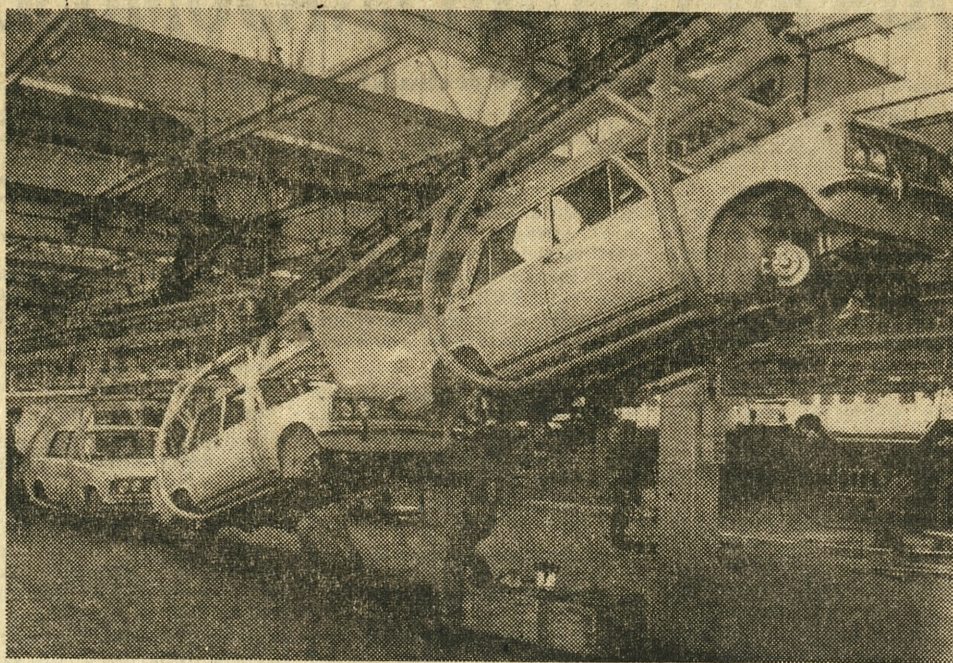
Bachmann dodał, że reprezentowana przez niego partia uważa uznanie NRF za podstawową sprawę europejskiego pokoju, której rozwiązanie jest kluczem do odprężenia. Na temat demokratycznej odnowy ustrojowej w NRF, przewodniczący DKP powiedział: „Pojmujemy ją przede wszystkim jako ograniczenie siły ekonomicznej i wpływów politycznych wielkokapitalistycznych monopolów. Właściwą platformą dla podjęcia tego problemu jest (...) sprawa współudziału załóg robotniczych w zarządzaniu zakładami pracy”.

Minęło dopiero dziewięć miesięcy od powstania Niemieckiej Partii Komunistycznej, a już liczy ona 22 tysiące członków. Organizację podstawowe, miejskie, powiatowe i krajowe DKP działają obecnie w całych zachodnich Niemczech. Na zjeździe w Essen 83 procent delegatów liczyło poniżej 40 lat. Mamy więc do czynienia z partią młodą, określoną istnieniem i — wiekiem swoich członków.

WIESŁAW PORZYCKI

Niektóre źródła podają rok 1913.

W tym roku — 100 000 samochodów



Zdjęcie przedstawia taśmę montażową polskich „Fiatów” w Fabryce Samochodów Osobowych na Żeraniu. Samochodów tych mamy wyprodukować w tym roku 14.000, by już w następnym 1970 r. liczbę tę bez mała podwoić. Ale nie jest to nasze największe osiągnięcie w dziedzinie motoryzacji. Prawdziwą rewelacją są nasze samochody ciężarowe Star w różnych wersjach, ostatnio znacznie udoskonalone i zmodernizowane. Samochodową rodzinę uzupełniają Nissy, Żuki i Pic-upy, nie licząc Warszaw i Syren. Ogółem produkcja samochodów osiągnie w Polsce w tym roku 100 000 sztuk. W ostatnim roku obecnej pięcioletki gospodarka narodowa otrzymała od przemysłu motoryzacyjnego 140.000 samochodów. Plany perspektywiczne przewidują, że w latach 1971—75 łączna liczba wyprodukowanych samochodów osiągnie 1 milion sztuk. (zm)

CAF — fot. Czarnogórski

Dla uczących się języka angielskiego

W tych dniach ukazał się na rynku księgarskim „Wielki słownik polsko — angielski” Jana Stanisławskiego. Jest to ważny moment w dziejach polskiej leksykografii: zakończenie dwudziestoletniej pracy autora nad wielkimi słownikami: angielsko-polskim i polsko-angielskim.

„Wielki słownik polsko — angielski” jest znacznie obszerniejszy od „Wielkiego słownika angielsko — polskiego”, wydanego w latach 1964, 1966, 1968 w łącznym nakładzie 150 tys.; różnica wynosi ok. 500 stron. Zawiera ponad 180 tys. wyrazów, wyraża i zwrotów z zakresu języka polskiego XIX i XX wieku. Poza słownictwem ogólnym w słowniku umieszczono wiele terminów fachowych z różnych dziedzin. Uwzględnił on również wiele niezbędnych regionalizmów i wyrazów obcych. Słownik zawiera ponadto zdania, ilustrujące użycie poszczególnych wyrazów hasłowych, wskazówki gramatyczne, a także zwięzłą gramatykę języka polskiego. Najobszerniejszy z wydanych dotychczas w Polsce i za granicą słowników tych obu języków, przeznaczony jest dla filologów, tłumaczy, dziennikarzy, pracowników naukowych, nauczycieli, studentów i wszystkich, którzy interesują się krajami angielskiego obszaru językowego.

W sierpniu br. ukaże się w sprzedaży podstawowy kurs języka angielskiego z płyt „Listen and Learn” J. Smółskiej, J. Rusieckiego.

Nowa publikacja składa się z 2 części i 12 płyt długogrających. Na płytach oprócz dialogów nagranych w kursie, po każdej nagranej wypowiedzi następuje pauza na powtórzenie zdania za komentatorem lub danie odpowiedzi na postawione pytanie. W cz. I-iej, podręcznika, znajdują się wszystkie dialogi wg kolejności nagranej na płytach, ustne ćwiczenia oraz przekład tekstów wszystkich dialogów na język polski. Cz. II-ą zawiera objaśnienia gramatyczne do dialogów części I, ćwiczenia przeznaczone do wykonania pisemnego oraz słownik obejmujący słownictwo występujące w cz. I i II kursu.

W porównaniu do wydanego w roku 1959 kursu B. i R. Retmanow „Do You Speak English?” — kurs „Listen and Learn” jest znacznie obszerniejszy: obejmuje po dwójną liczbę tekstów nagranych (dialogi + ćwiczenia), daje wielką liczbę powtórzeń, stwarzając w ten sposób pełne możliwości efektywnego przyswojenia słownictwa i wprowadzonych struktur zdaniowych i idiomów. (zm)

Kurt Bachmann

Essen, robotnicze miasto zachodnich Niemiec, było w połowie kwietnia miejscem I zjazdu federalnego nowo utworzonej Deutsche Kommunistische Partei (DKP). Przewodniczącym nowej partii niemieckich komunistów został Kurt Bachmann, robotnik i dziennikarz, działacz polityczny, były więzień hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Bachmann, urodzony w roku 1909 *) w Nadrenii, pochodzi z rodziny urzędniczej. Po czątkowo był robotnikiem, a zatrudnionym przy sortowaniu skór. Z ruchem robotniczym związał się w roku 1932: wstąpił wówczas w szeregi Komunistische Partei Deutschlands (KPD). Ale już w rok później do władzy w Niemczech dochodzą faszysty. Bachmann przechodzi wówczas do nielegalnej pracy w Kolonii. Angażuje się w walkę przeciwko hitlerowskiemu reżimowi.

Na rok przed wybuchem minionej wojny, Bachmann musi opuścić terytorium Niemiec. Udaje mu się uciec przed pociągami gestapo. Trafia do Francji. Gdy państwo to pada

ofiara hitlerowskiej agresji, niemiecki działacz komunistyczny działa we francuskim ruchu oporu. Jednakże w roku 1942 zostaje aresztowany w nieokupowanej jeszcze (do listopada tegoż roku) południowej Francji i przekazany gestapo.

Kurt Bachmann przeszedł w ciągu ponad trzech lat przez siedem hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W roku 1945 wraca znowu do działalności



CZŁOWIEK, O KTÓRYM SIĘ MÓWI

ności politycznej. Jest współtwórcą organizacji pod nazwą Stowarzyszenie Ofiar Reżimu Hitlerowskiego. Jednocześnie uczestniczy w wydawaniu komunistycznego dziennika „Volksstimme”, ukazującego się w Kolonii. W pięć lat później Bachmann jest zaliczany do czołowych działaczy centralnych władz Komunistycznej Partii Niemiec (KPD).

W roku 1956 powstaje nowa sytuacja. Wyrokiem zachodnioniemieckiego Trybunału Konstytucyjnego, KPD zostaje zdelegalizowana pod pretekstem, iż jej program i działalność sprzeczne są z konstytucją. Kurt Bachmann przechodzi wtedy do pracy w jednej z fabryk, po czym zostaje bońskim korespondentem tygodnika „Die Tat” — organu wspomnianego już Stowarzyszenia Ofiar Reżimu Hitlerowskiego.

Najnowsza karta życiorysu Bachmanna zaczyna się we wrześniu minionego roku, kiedy to Komitet do spraw Ukonstytuowania Partii Komunistycznej w Niemczech zachodnich przedstawił na konferencji prasowej we Frankfurt nad Menem swój program działania. Do powołanej wtedy komisji roboczej wszedł m. in. Bachmann, jako jeden z sygnatariuszy programowego oświadczenia.

Dokument ten stwierdzał we wstępie, iż „... w obecnej sytuacji politycznej istnienie partii komunistycznej w Republice Federalnej leży w interesie klasy robotniczej i ca-

łej ludności pracującej; jest to potrzebniejsze niż kiedykolwiek do tej pory”. Oznajmił, że nowo powołana partia komunistyczna zamierza działać zgodnie z konstytucją NRF, przedstawiciele DKP za protestowali zarazem ostro przeciwko wciąż jeszcze obowiązującemu zakazowi działalności KPD.

Stworzenie nowej partii komunistycznej, deklarującej respektowanie zachodnioniemieckiego ustawodawstwa (jest to w NRF warunek zarejestrowania organizacji politycznej), było posunięciem szlachetnym władze bońskie: nie mogły one zakazać działalności nowemu ugrupowaniu, powołując się na wyrok, delegalizujący KPD. Nie znaczy to jednak, by rząd Kiesingera przyglądał się bezczynnie rozwojowi nowej partii. Nie jest tajemnicą, że gromadzi się materiały, mające wykazać „szkodliwość” istnienia DKP; w kołach bońskich kolportuje się także twierdzenie, iż nowa partia jest „organizacją za sterami” dawnej KPD.

Powstanie DKP spotkało się w NRF z pozytywnym oddźwiękiem wśród szerokiego kręgu ludzi pracy. Także Max Reimann, długoletni I sekretarz Komitetu Centralnego KPD tuż po konferencji frankfurckiej wystosował do Komitetu Federalnego DKP specjalny list, w którym powitał z

Piękny camping w Solinie

Na Święto Lipcowe zostanie oddany do dyspozycji turystów jeden z najpiękniejszych campingów; zlokalizowany w Solinie — Zabrodziu, nieopodal nowego zalewu.

Camping ten, zajmujący ponad 3,5 hektara pięknej powierzchni, ma wszystkie urządzenia zapewniające wypoczynek w najlepszych warunkach. A więc kuchenki turystyczne, natryski i umywalnie z ciepłą i zimną wodą, pralnie, świetlice, pawilon rekreacyjny i kiosk spożywczy oraz dobre drogi dojazdowe i myjnie samochodów.

Sportowcy w dniach Lipcowego Święta

• Zawody sportowe • turniej wsi • imprezy turystyczne • defilada łodzi • pokazy ogni sztucznych

Lipcowe Święto przebiegać będzie w Wielkopolsce pod znakiem wielu atrakcyjnych imprez sportowych i turystycznych. Kluby i zrzeszenia miast i wsi organizują ciekawe zawody, turnieje oraz imprezy międzyrodzowe. Weźmie w nich udział wiele tysięcy młodzieży i starszych tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych.

LESZNO

Na pierwszy plan leszczyńskich imprez lipcowych wysuwają się międzynarodowe zawody żużlowe, które rozegrane zostaną 22 bm. na stadionie im. Alfreda Smoczyka między silną drużyną „Speedway” (Czechosłowacja) a leszczyńską Unią. Początek o godzinie 17. W tym samym dniu przed południem na Jeziorze Łoniewskim w Osiecznej odbędzie się zawody pływackie. W dniach poprzedzających lipcowe Święto PTK weźmie udział w gwiazdzistym zlocie do Boszkowa.

Przez dwa dni (21–22 bm.) — na Stadionie im. Alfreda Smoczyka odbywać się będzie turniej tenisa ziemnego, a na Jeziorze Dominickim w Boszkowie żeglarskie walczyć będą o mistrzostwo Leszna i powiatu.

W nadchodzącą sobotę 19 bm. o godzinie 18 na torze im. Alfreda Smoczyka dojdzie do spotkania o mistrzostwo II ligi żużlowej pomiędzy leszczyńską Unią a gnieźnieńskim Startem. (R)

WOLSZTYN

Wolsztyn przygotował także wiele interesujących imprez sportowych. W niedzielę 20 bm. rozegrany zostanie piłkarski turniej międzywsi między powiatami. Zwycięzcy — zdobędą puchar

Przewodniczącego PKKFIT. W poniedziałek 21 bm. odbędzie się finał piłkarskich rozgrywek reprezentacji 6 wolsztyńskich zakładów pracy o puchar ZP ZMS. 22 lipca rozegrany zostanie tradycyjny wyścig kolarski na 53 km trasie: Wolsztyn — Babimost — Kargowa — Wolsztyn o puchar PZKR. Warto przypomnieć, że najlepszy wynik na tej trasie uzyskał Kazimierz Kokociński z Międzyrzecza i wynosił 1 godz. i 26 minut. Na trasie wyspa — park (500 m) odbędzie się szósty z kolei pływacki wyścig przełajowy dla pań i panów o nagrodę PKKFIT. W konkurencji żeńskiej rekord na tej trasie wynosi 10.11.2 min i należy do K. Czechowiczówny z MKKS Wrocław. zaś w konkurencji męskiej — do S. Lesnińskiego z Wolsztyna (7.03.7 min.).

Na Jeziorze Wolsztyńskim odbędzie się również zawody kajakowe i pokazy jazdy na nartach wodnych. Najbardziej widowiskowo i efektywnie zapowiadają się jednak wieczorna parada iluminowanych łodzi i kajaków. Załoga najefektowniejszego pojazdu zdobędzie puchar Prezydium PRN. W tradycyjnych tych zawodach puchar ten dotychczas zdobyły załogi Narodowego Banku Polskiego i Mleczarni Spółdzielczej w Wolsztynie. Uświetni parade pokaz rakiet i ogni sztucznych. (kh)

PLESZEW

19 lipca br. o godz. 17 mieszkańcy Pleszewa śledzić będą przebieg zawodów kolarskich na bieżni stadionu organizowanych przez PKKFIT oraz Rade Powiatową LZS. Atrakcyjnie zapowiadają się zapowiadany na dzień 20 lipca o godz. 15. turniej pomiędzy gromadami Chocz i Dobrzyca. W poniedziałek, dnia 21 lipca o godz. 10 odbędzie się powiatowe zawody strzeleckie z Kbs o puchar Przewodniczącego Prezydium PRN, w którym zapowiadają swój udział sportowcy: LOK-u, LZS, TKKFIT itp. W tym samym dniu na stadionie w Pleszewie o godz. 15 finał rozgrywek klasy „W” w piłce nożnej.

Trwają rozgrywki Ligi Wiejskiej

W powiecie kolskim został zorganizowany Turniej Piłkarski Ligi Wiejskiej, który rozpoczął się 8 czerwca, a zakończy się 27 sierpnia.

Trwa V kolejka pierwszej rundy rozgrywek piłki nożnej Ligi Wiejskiej między drużynami z Powiercia, Kościelca, Babiaka, Osieka Wielkiego, Ruszkowa, Dobrowa i Dębów Szlacheckich. W tabeli spotkań prowadzi drużyna z Dobrowa, mając przewagę 2 punktów nad drużyną z Ruszkowa. Na trzecim miejscu znajduje się drużyna z Osieka Wielkiego. Drużyna z Dobrowa nie przegrała dotąd ani jednego meczu.

Turnieje piłkarskie cieszą się sporą frekwencją publiczności. Tak np. na meczu w Grzegorzewie miejscowy stadion zapelniał około dwóch tysięcy widzów. (lg)

Najwięcej imprez sportowych odbędzie się jednak w dniu 22 lipca br. Tak np. PKKFIT organizuje o godz. 14. na stadionie POSWIT, turniej piłki siatkowej o puchar ufundowany przez PKKFIT oraz turniej piłki ręcznej, o godz. 17. towarzyski mecz w piłce nożnej: Pleszew — Dębno Lubuskie, względnie Stal Pleszew — Calisia.

Podobne imprezy organizują w całym powiecie Ludowe Zespoły Sportowe. (lki)

Piłkarscy sędziowie międzynarodowi

Prezydium PZPN zatwierdziło listę sędziów klasy międzynarodowej. Na liście, która obowiązywać będzie do 31. VII. 70 r., znalazło się 7 arbitrow piłkarskich: Ekstein i Łazowski z Warszawy, Środecki z Wrocławia, Piotrowski i Kania z Katowic, Kustoń z Poznania oraz Karolak z Łodzi. (o-b)

Już teraz...



Dr Janusz Jackowski — szef wykształcenia Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, b. zawodnik i trener AZS Poznań — oświadczył: „Nie mogą się w przyszłości zdarzyć wypadki, by młodzi, obiecujący lekkoatleci szerokiego zaplecza z braku formalności pasportowych, nie mogli zasilić wyjeżdżającego za granicę zespołu. Ponieważ formalności takie trwają zwykle kilka tygodni, PZLA postara się już teraz o pasporty dla całego zaplecza”. A może podobnie postąpią inne związki centralne. (x)

Fot. — K. Przychodzki

Pracownicy poszukiwani

Cukrownie Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Państwowe we Wschowie, Cukrownia „Głogów” w Głogowie — zatrudni na okres kampanii cukrowniczej 1969/70 r. PRACOWNIKÓW na stanowiska:

— WAGOWYCH, PROCENTMISTRZÓW i POMOCY WAGOWYCH, którzy będą zatrudnieni przy odbiorze buraków w Cukrowni, wzgl. na punktach skupu w terenie.

Kandydaci wzgl. kandydatki proszeni są o przystanie podać pod adresem Cukrowni „Głogów” w Głogowie, woj. Zielona Góra.

Do podań należy dołączyć życiorys oraz świadectwo pracy i opinie z ostatniego miejsca pracy. W życiorysie należy podać imiona rodziców i nazwisko panienskiej matki. Bez tych danych, podania nie będą rozpatrywane. K5157

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu, ul. Towarowa 17/19 — zatrudni zaraz:

— KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, — KONDUKTORÓW (m — po odbyciu zasadniczej służby wojskowej), — LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, — GŁÓWNEGO MECHANIKA, — KIEROWNIKA Dworca Autobusowego.

Warunki pracy do uzgodnienia wg nowego taryfikatora kwalifikacyjnego obowiązującego od 1 stycznia 1969 roku.

Ponadto pracownicy PKS są uprawnieni do 50-procentowej zniżki na przejazdy oraz ich rodziny do bezpłatnych przejazdów autobusowych w dowolnej relacji, wg układu zbiorowego pracy.

Kierowcy i konduktorzy autobusowi otrzymują umundurowanie zgodnie z obowiązującym układem zbiorowym. K5077

Przetargi

Spółdzielczo-Rzemieślniczy Klub Sportowy „Poznań” w Poznaniu, ul. Naramowicka 2/6, tel. 540-78 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

ROBOTY BUDOWLANE: ziemne, betonowe i żelbetonowe, murowe, pokrywcze oraz ścianki działowe — dla budynków:

a) sala sportowa, b) basen kryty — pływalnia, c) budynec zaplecza.

Wymienione roboty mają być wykonane dla budynków obiektów sportowych na stadionie KS „Poznań” w Poznaniu, ul. Naramowicka 2/6. Oferty można składać na całość robót lub ich część.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg”, w terminie 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia, w sekretariacie Klubu przy ul. Naramowickiej 2/6, gdzie można również otrzymać bliższe informacje i służyć kosztorysy. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dzień po upływie terminu składania ofert.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne.

Zastrzeżenie prawo dowolnego wyboru oferenta, wzgl. częściowego zlecenia robót lub unieważnienia przetargu. K5282



Wysoka wygrana, premia z 4-cyfrowej banderoli lub samochód m-ki „Fiat 125 P”

TO SZANSA W „KOZIOLKACH” K5383

Sprzedam oryginalny wloski generator telewizyjny z wobulatorem. Oferty Poznań „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2933g.

Młocarnie M-H-6-A, ciągnik Zetor K-25, stan dobry, sprzedam. Marian Masztalec, Gola, poczta Jaraczew, pow. Jarocin. 428p

Sprzedam bardzo tanio pianino. Ul. Walki Młodnych 6 m. 12. 3382g

Sprzedam bramę metalową i trzepak do trzepania dywanów. Kolejowa 37. 3389g

Tanio sprzedam telewizor Topaz. Gniezno, Krasiciego 13 b m. 18. 3390g

Sprzedam motocykl MZ-ES 250/1. Poznań, ul. 6w. Antoniego 34. 3185g

Sprzedam tokarnie (relewowirówkę). Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3197g.

Sprzedam wózek dziecięcy uniwersalny, łożeczko wiklinowe, garderobiankę, Sadowa 16a (Winogrody). 3408g

Sprzedam Jawę 350. Poznań — Krzyżowicki, Słupska 31. 3203g

Sprzedam WSK 125. Świerczewskiego 21 m. 5 — Bielarz. 3231g

Różne meble, dywan korzystnie sprzedam. Szpitalna 15 m. 21. 3249g

Sprzedam okazjynie jadalnię stylową (Chippendale), tapczan, biurko, garderobę. Grunwaldzka 22A m. 5. 3278g

Sprzedam tanio maszynę krawiecką Singera, mebla oraz garaż motocyklowy z blachy, składany. Słowiańska 83 m. 1 (Wielkopolska 3375g)

Gumolit zielony 1.40, długość 10 m oraz podłaznik sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3290g.

Sprzedam Junaka z przycepką. Poznań — Debiec, Jodłowa 34, od godz. 17. 3335g

Garaż blaszany sprzedam. Powidzka 21. 3342g

Sprzedam wózek głęboki stan bardzo dobry, Miłyńska 13 m. 4. 3347g

Samochody

Samochód IFA F8 z częściami zapasowymi sprzedam. Chwiałkowski 16 m. 6. 3277g

Samochód Citroen BL-11 sprzedam. Poznań-Rataje, Kruca 3. 2980gpr.

Sprzedam podwozie Skoda 1101. Tel. 442-38, Poznań, ul. Nowina 4. 3370g

Zamienie Warszawy, stan dobry, na Nysę lub Żuk. Tel. 549-24. 3170g

LoKale

Pokoju umeblowanego dla córki poszukuje zaraz. Zapłacić z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 434p.

Lekarka na stażu, poszukuje pokoju. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3152g.

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, przynależności, 70 m², (niski parter, frontowe), nadające się na warsztat rzemieślniczy, zamienie na mieszkanie 1 pokój, kuchnia, przynależności, najchętniej Łazarz lub Wilda, I-II piętro — samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3158g.

Poznań — Kupię wyłącznie mieszkanie 2–3-pokojowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3143g

Zamienie 2 duże pokoje z kuchnią w Toruniu, na pokój z kuchnią w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3141g

Przyjmę dwie uczennice na pokój. Poznań, Słoneczna 25. 3161g

Przyjmę na wspólne komfortowe mieszkanie, pracującą, kulturalną panią, wzmianę z częstowia, opiekę nad starszą samotną panią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3165g.

Pracująca, studiująca pani, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3167g.

Przyjmę na mieszkanie 2 młodych panów pracujących i uczących się. Woj. lych, Poznań, Kolska 11, Osiedle Warszawskie. 3255g

Magister poszukuje samodzielnego niekierującego pokoju w dzielnicy Górczyn (najchętniej okolice petli tramwajowej lub za torami). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3217g.

Zamienie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, stare budownictwo, Łazarz, III pr., elektryczne ogrzewanie, na pokój z kuchnią, łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3232g.

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukują pokoju (najchętniej Osiedle Warszawskie). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3289g.

Poszukuje lokalu na warsztat krawiecki w centrum miasta, względnie na prowincji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3304g.

Młode małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju w Poznaniu, najchętniej przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3312g.

Siostry, pracująca i studiująca poszukują pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3326g.

Małżeństwo po studiach poszukuje pokoju od sierpnia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3345g.

Zamienie 1 1/2 pokoju, kuchnia, z dozorstwem, na dwa pokoje, bez dozorstwa. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3348g.

Gdańsk — dwupokojowe mieszkanie, centrum, samodzielne, zamienie na mieszkanie w starym lub nowym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3350g.

Nieruchomości

Sprzedam z powodów choroby: gospodarstwo 10 ha z inwentarzem żywym i martwym, dom nowy, 3 pokoje z kuchnią. Płoczek, Chrzanów, pow. Pleszew. 3350g

Sprzedam nieruchomość na Grunwaldzie (wolne 3 pokoje z kuchnią). Adres wskazać „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 4062g.

Dwa domki dwupokojowe w parku 1000 m² koło Włocławka, sprzedam nie drogo. Michelin, ul. Różana 5. 3145g

Sprzedam działkę 3.550 m² w Tarnowie Podgórnym, pow. Poznań. Zgłoszenia: Poznań, ul. Mostowa 39 m. 1, godz. 15–18. 3151g

Domek — 2 pokoje i przedsiónek, sprzedam. Cena 40 tys. złotych. Maria Karkoska, Kraszewice, pow. Ostrzeszów. 408p

Sprzedam domek jednorodzinny. 3-pokojowy z ogródkiem, blisko Poznań, przy stacji kolejowej. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3131g

Dom jednorodzinny w Poznaniu, wolny, kupię, może być do wykończenia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3124g.

na każdą pogodę

SOLLAN

K5172

Globulki *Leś*

ZAPOBIEGAJA NIEPOŻADANEJ CIĄZY.

DO NABYCIA: we wszystkich aptekach, drogeriach, kioskach „Ruch”.

Cena — zł 7,— na receptę zł 2.10

K2805

Zamienie połowę komfortowej, wyłączonej willi 3 pokoje z wygodami w centrum Poznania na willę dwurodzinną przy dobrej komunikacji w Poznaniu. Oferty z opisem „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4193gpr.

Willę wyłączoną z dużym ogrodem, sprzedam, Poznań — Krzesiny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3156g.

Sprzedam domek jednorodzinny z ogródkiem, 70 km od Poznania. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3190g.

Pilnie sprzedam dom, dwulokalny, ogród zadzwoniony. Kalisz, Ostrowska 13. 388p

Zamienie dwurodzinną willę (komfort) dzielnicą Grunwald, na jednorodzinny domek mniejszy w Poznaniu, pożądanym mieszkanie dwupokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3236g.

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 3182g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 3403g

19 lipca 1968 r. godz. 5.30 wysiadając na przystanku autobusowym 59/bis między Szamotulską a Grochowską kierunek al. Polskiej, uległem wypadkowi. Świadek prosi o zgłoszenie się, Bolesław Brzostowicz, ul. Chłapowski 27 m. 16. 4267gpr.

Matrymonialne

Trzydziestodwuletni kawaler — technik, pozna w celu matrymonialnym, pania z mieszkaniem lub gotówką. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3174g.

Rozwiedziony rencista lat 65, poślubi wdowę, pannę lub rozwiedzioną do lat 55–61. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 3071g

Pracująca lat 40, średnio wykształcenie, pozna kulturalnego pana, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3098g.

Wdowa po 50, samotna, z rentą i z domkiem w Poznaniu, pozna pana kulturalnego do lat 60, bez nałogów z oszczędnością albo samochodem dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3100g.

Praca

Mistrz ogrodnicy przyjmie posadę wraz z mieszkaniem. Andrzej Podborski, Śmiałowa 35, p-ta Poniec, pow. Gostyń. 433p

Przyjmę zaraz pomocnika fryzjerskiego. Poznań — Zakład Fryzjerski, Czerwonej Armii 8. 3228g

Pracownika do warsztatu ślusarskiego przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3215g.

Potrzebny starszy fachowiec tokarz w drewnie (dobre warunki). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3282g.

Uczniwa starsza gospoście zaraz na plebanie przyjmie do jednej osoby. Warunki dobre. Adres Adam Malicki, Białacz Stary, poczta Czacz, pow. Kościan. 3265g

Młodszy ogrodnik, potrzebny. Leon Celler, Luboń 3 (Zabikowo). 3851g

Przyjmę stolarza budowlanego z pełnym utrzymaniem i mieszkaniem. Józef Włodyka, Sarbinowo 45, tel. 85, woj. kochalski. K5087

Potrzebna gospodyni na leśniczówkę do samotnego. Najchętniej ze wsi, znająca się na gospodarstwie. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3381g.

Ogrodnik poszukuje pracy. Warunek mieszkanie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 3452g.

Nauka

Profesor matematyki przygotowuje do poprawki. Szamarskiego 16 m. 6. 2040g

Przygotuję do poprawki, angielski, niemiecki, francuski. Szamarskiego 16 m. 6. 2042g

Kupno

Frezarkę, strugarkę kupię. Warsztat Mechaniczny, Poznań, ul. Piekary 11. 3353g

Poszukuję działki z mieszkaniem, w miejskich ogródkach. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3362g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie spacerowe, wzory prawie zastrzeżone — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 13. 1761p

Sprzedam wieżbę dachową okazjynie, nową z dachówką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3356g.

Sprzedam maszynę dziewiarską Rekord — Super (jednopłytkowa). Konarowa 4 m. 24 (Dębica). 3357g

† Dnia 15 lipca 1969 r. zasnął w Bogu po długich cierpieniach, nasz najukochańszy syn, bratczek, szwagier i wnuczek, przeżywszy lat 10, śp.

RYSIU WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrzeżeni
RODZICE, SIOSTRY I RODZINA

Swarzędz, Kórnicka 85. 4401g

Dnia 14. VII. 1969 r. zmarła nasza długoletnia i sumienna pracownica oraz cenniejsza koleżanka

IRENA WALEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. VII. 1969 r. o godz. 16 na cmentarzu w Gostyniu.

Rodzina Zmarłej składają
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
DYREKCJA — SAMORZĄD ROBOTNICZY
I WSPÓŁPRACOWNICY
Poznańskiego Przedś. Budowlanego nr 3
Poznań

K5277

Dnia 15 lipca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mama, siostra, teściowa i babcia

PELAGIA BARTOSZEWSKA

z domu HABERSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA

4421g

† W dniu 15 lipca 1969 r. zakończył swoje pracowite życie, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WIKTOR PAWELSKI

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrzeżeni
ŻONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI

Poznań, Jugosławińska 20. 4365g

Dnia 15 lipca 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja mama, teściowa i babcia, przeżywszy lat 62, śp.

LIPFC 17 Czwartek	Aleksa Słońce: 3.49—20.07
-------------------------	------------------------------

TEATR

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Uciekla mi przepióreczka”; MARCINEK — g. 11 i 16 „Noe cudów”; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

GNIEZNO Polonia: „Słońce obcego nieba”; „Na szlaku wojennych przysług”; KOSCIAN: „Obcy w domu”; NOWY TOMYŚL: „Księżniczka”; OBORNIA: „Gra uczuć”; SRM: „Dziesięciu małych Indian”; SRODA: „Wypadek”; „Miałem 19 lat”; SZAMOTULY: „Maskarada szpiegów”; WAGROWIEC: „Rzeczywistość”; WRZEŚNIA: „Dr Crippen przed sądem”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Colorado”.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek) — g. 9—15.
Narodowe (al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9—16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 9—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysłowy) — g. 10—16.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—16.
Muzeum w Kórniku — g. 9—17.

WYSTAWY

BWA (Arsenal — St. Rynek) — Malarstwo Jerzego Nowakowskiego i rysunki Adama Hoffmanna — g. 10—18 (do 27. VII).
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „W walce z naporem germańskim” — g. 10—18.
WOIT (St. Rynek 77) — „Turystryka wielkopolska w XXV-lecie PRL” — g. 9—19 (do 31. VIII).
Muzeum Narodowe — „Plastyka polska w 25-lecie PRL” — g. 9—15.
Klub MPK (Ratajecka 39) — Miedzynarodowa Wystawa Galerii w Lidicach: (Sala I ptr) — malarstwo, (partier) — grafika — g. 10—20.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m i UKF 66,82 MHz (do g. 17): 8.10 Publicystyka międzynarodowa: 8.13 „Melodie na dzień dobry”; 8.44 „Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych”; 8.54 „Hasło na dziś”; 9 Rytmy Południa: 9.30 V audycja z cyklu: „Kwintet smyczkowy Mozarta”; 10.05 „Spotkania z pisarzami”; aud. poświęcona B. Kogutowi; 10.25 Turniej pianistów; 10.50 Wiedza i życie; 11 Ślaskie Zespoły Amatorskie przed mikrofonem; 11.30 Konc. Ork. Rozgł. Łódzkiej PR; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 Z życia ZSRR: 13.20 Graja i śpiewają zespoły regionalne; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Wiersze T. Chrościelewskiego; 14.10 Utwory na harfie; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.10 „Popołudnie z młodzieżą”; 16.05 Przegląd wydarzeń ekonomicznych; 16.30 Raportaż z przegladu Kapei i Świątków Ludowych; 16.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 „Z księgarskiej ludy”; 19.30 Kwintet K. Komedy; 20.25 Gra do tańca Big Band PR — dyr. B. Klimczuk; 21 „Imiona Polski” — aud. doku mentalna; 21.30 „Listy z teatru”; Teatr Jeleniogórski; 22 W kregu muzyki romantyków; 22.40 Pa rada rytmów, melodii i piosenek; 23.10 „Przegląd i poglady”; 23.20 Wracamy do parady rytmów, melodii i piosenek; 0.10 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz: 8.35 „W imieniu prawa, w służbie bezpieczeństwa”; 9 Utwory Villi-Lobosa — nagrane pod dyr. kompozytora; 9.35 Koszalińska kronika kulturalna; 9.55 Utwory Purcella i Quantza; 10.25 Dwa opowiadania Jordana Radiczewa w przekładzie Dymitra Dymitrowa; 10.45 Kolorowe melodie — konc. rozrywkowy; 11.15 Polscy kompozytorzy — laureaci nagród państwowych i sto pnia; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Stare melodie — nowe opracowania; 13.40 „Mówi naoczny świadek”; A. Gassowski; 14.05 Mel. z różnych miast; 14.45 Wł. Kotoński — Trzy tańce góralskie; 15 Konc. muz. romantycznej; 17.12 „Dyskusja nad planem — dyskusja nad potrzebami rynku”; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radioexpress; 18.05 „Rudno — 1969” — aud. dla młodzieży; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 St. Moniuszko „Irybina”; opera; 21.45 Mel. rozrywkowe; 22.30 Gra Trio M. Waldrona; 22.45 Krok w mgle; „Niezwykła choroba” — opow.; 23.15 Nowości Polskiego Wydawnictwa Muzycznego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.
PROGRAM III: UKF 69,74 MHz: 17.05 Piosenki — mistrzów piosenki; 17.30 „Charlie Chan prowadzi śledztwo” — odc. 29 pow.; 17.40 Aktualności polskiego bigbeatu; 18 Ekspres przez świat; 18.05 Zapraszam do Lublina — magazyn; 18.45 Tyłko do bispańsku; 19 Cytamy pamiętniki; 20 Hemingway; 19.15 Nutki i notki; 20.15 Eufonia; 19.35 Pod szafarową igłą; 20 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 20.15 Niedzienny duet — Jimm Hen drix i Curtis Knight; 20.35 Wszyskiemu winne oko proroka; 20.50 Gdzie jest przebieg?; 21.15 Kwa-

Pod Miłosławiem i w Sokolnikach

Rzecz także wyobraźni

Na biurku niewielka te czka. Kilka razem spiętych kartek — opinia w sprawie odbudowy tzw. „Bażantarni”. Jest to zespół budynków wzniesionych w połowie XIX w. w stylu gotycko-romantycznym w odległości 3-4 km od Miłosławia. Wymuszkłe kształty, wieżyczki itp. Odcięte od świata z braku drogi stały się nie dostrzegane przez nikogo, zamienione w zagrodę pracownika służby leśnej. Odkryte je przypadkiem, gdzieś przed trzema miesiącami, podczas kolejnej lustracji powiatu. Stare kształty ożyły. Kilka spiętych razem kartek, jakie znaleźć można u przewodniczącego Prezydium PRN lub na biurku i sekretarza KP PZPR, zawiera myśl przeistoczenia tego kawałka „wrzesińskiej Szwalcarii” w turystyczną stanicę ze schroniskiem, barem, kawiarnią i winiarnią, z polem namiotowym i plażą nad wodą, nad którą wznoszą się wieżyczki starej, czekającej na odnowienie rezydencji.

*

Sokolniki posiadały 800 mieszkańców, ośrodek zdrowia i sklep. Przed dwoma laty sklep przeniesiono do nowego pawilonu. Na jego miejscu utworzono bar. Teraz jest tu piękna kawiarenka i w do budowanym pawilonie sala dancingowa. Duże okna, sufit wykładany drzewem, na ścianach boazeria i odbijające światło lustro. Wykładowi drzewniacy wykonali GS-owskie stolarze. Urządzenie wnętrza — to walka o

W Nowotomyskiem

Więcej szkół i mieszkań dla nauczycieli

W powiecie Nowy Tomyśl prawie jedna czwarta mieszkańców objęta jest oddziaływaniem placówek oświatowych. Wprowadzona w życie reforma szkolnictwa spowodowała wzrost liczby uczniów w szkołach podstawowych o 1800. Dobrze się stało, że towarzyszył temu szybki przyrost liczby izb lekcyjnych, stanu zatrudnienia kadry nauczycielskiej oraz wyposażenia szkół w sprzęt i nowoczesne środki nauczania. W ubiegłym 4-leciu oddano do użytku 15-izbową Szkołę Pomnik Tysiąclecia Państwa Polskiego oraz kompleks gmachów Liceum Ogólnokształcącego z internatem na 100 miejsc w Nowym Tomyślu, aktualnie buduje się szkołę podstawową w Boru Kościelnym.

Dla poprawy warunków mieszkaniowych nauczycieli postawiono i oddano do użytku domy nauczyciela w Nowym Tomyślu, Koninie i Nądni. W trakcie budowy są domy nauczyciela w Dakowach Suchych i Nowej Wsi Bzaskiej. Kilka naście mieszkań uzyskano w drodze kapitalnych remontów i prac adaptacyjnych.

Dalsze perspektywy rozwoju szkolnictwa powiatu to tworzenie na bazie istniejącej sieci szkół 8-klasowych placówek o większej, specjalistycznej obsadzie nauczycielskiej i wyposażonych w pełni w potrzebny zestaw pomocy naukowych.

Poprawie sytuacji lokalowej szkolnictwa służyć będą inwestycje gmachów ZSZ w Nowym Tomyślu i nowych szkół podstawowych w Cichejgórze, Wytomyslu, Brodach i Wojnowicach. Natomiast w Miedzichowie, Żebowie, Kobylnikach i Niepruszewie projektowana jest budowa domków nauczycielskich. (Ola)

drans rytmów parzystych: 21.30 Rzeczywistość i poezja; „Uderzył młotek licytacji”; 21.50 Ope ra J. Massenet’a „Manon”; 22.08 Śpiewa Salvatore Adamo; 22.15 Powieść w wvd. dżw. „Naszyjnik Królowej”; 22.45 Kwadrans rytmów nieparzystych; 23.05 Nowości poetyckie — J. Marszałek; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Ky ri Amburs.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 15 — Matematyka w szkole; 16.45 — Przypominamy radzimy; 16.50 — Dziennik; 17 — Teleekran; 17.10 — „Co nowego w budownictwie”; 17.25 — „Nad Odra i Bałtykiem”; 18 — Tańcy i śpiewa Zespół Pieśni i Tańca „Wrocław”. Wykonawcy: Chór

kształt sali, o to, by nie odcięto części pomieszczenia na urządzenia sanitarne, które można było przecież dobudować. Sala ta, oddana do użytku gdzieś na przełomie marca i kwietnia br., to jedna z dróg służących przetrwaniu sfery odczuć i tradycyjnego stylu życia ludzi wsi. Samym swoim wyglądem zmusza do innego, podpatrzonego w telewizji zachowywania się, myślenia.

Kazimierz Wyka zatytułował kiedyś swą książkę o poezji „Rzecz wyobraźni”. Pisał w niej, że istotą poezji jest dostrzeganie pod istniejącymi kształtami nowych sensów, ukazywanie ich społeczeństwu i zmuszanie go do zmiany starej formy myślenia i odczuwania. Czy dzieło gospodarza powiatu wrzesińskiego nie jest w swej istocie dziełem podobnym? Tyle, że wcielany w realne, bardziej zrozumiałe dla każdego kształty... (bw)

Nad wodą i na wodzie

Ich dwóch i pies

Psa tego dnia nie było. Znam go więc tylko z opowiadań. Henryk Witkowski, sternik mechanik z Żalogi Łodzi Motorowych przy Komisaracie MO we Wronkach, który tego akurat dnia pełnił służbę na Warcie nie mógł go zabrać. — Nie wpuszczyłby mnie do łodzi. Drugi z żalogi, Józef Andrzejewski, miał służbę gdzie indziej.

Od 1 maja aż do października trwa kontrola barek, statków, kajaków, jakie przepływają Wartą, kontrola przystani kajakowych i kąpielisk, przewozów międzybrzegowych i amatorów kąpiei w miejscach niedozwolonych. Na warciańskich ostrogach, czy jak inni mówią „głowach”, w słoneczny dzień pełno jest dzieciaków, o wypadkach nie trudno. Nie dalej jak kilka dni temu chłopcy zbudowali sobie w pobliżu kąpieliska



Sternik mechanik z Żalogi Łodzi Motorowych przy Komisaracie MO we Wronkach, Henryk Witkowski, podczas rzeczniczego patrolu.

strzeżonego z piasku i patyków mały pomost, z którego skakali do wody. W pewnej chwili jeden z nich zaczął się topić. Ratownik skoczył na pomoc, nie dąży jednak ratować chłopca, gdyby nie milicyjna łódka, wyposażona w sprzęt ratowniczy i dobrze zaopatrzoną apteczkę.

Henryk Witkowski podczas naszego patrolowego rajdu opowiada o wielu podobnych wypadkach. Ewa D. ma lat 9. Przyszła nad wodę pod opieką babci. Żywa dziewczuszka

Dzieci z okolic Obrzycka upodobały sobie na miejsce zabawy warciańską „ostrogę”.

Fot. (2) — M. Różański

Cwierćwiecze przemian wsi gnieźnieńskiej

Rozmowa z przewodniczącym Prezydium PRN — Józefem Ignasiakiem

Srebrny jubileusz Polski Ludowej jest okazją do podsumowania przemian w okresie ćwierćwiecza władzy ludowej. O przeobrażeniach, jakie nastąpiły w tym okresie na ziemi gnieźnieńskiej mówi przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Gnieźnie, Józef Ignasiak.

— O przemianach na gnieźnieńskiej wsi zdecydowała reforma rolna. Przed 1939 rokiem było w powiecie 5,2 tys. robotników rolnych, z tego 800 bezrobotnych. Na cele reformy rolni zostało przejętych 51 920 ha ziemi, w tym 31 488 ha z 97 majątków obszarowych. Parcelanci otrzymali ponad 16 tys. ha ziemi. Poza tym 3,5 tys. hektarów zostało nadane 580 gospodarstwom małym i średniom na upelnorolnienie.

W kolejnych latach ogromny wpływ na proces przeobrażenia wsi wywarły elektryfikacja i mechanizacja. I znów przypomnienie: do 1939 r. żadna wieś na terenie powiatu nie była zelektryfikowana.

Dziś wszystkie wsie oraz wszy stkie gospodarstwa uspołecznione podłączone są do sieci energetycznej.

Utworzenie w 1959 r. funduszu rozwoju rolnictwa stworzyło nową szansę i perspektywę szybkiego rozwoju mechanizacji. Dziś wieś gnieźnieńska posiada 1531 ciągników. Gospodarka chłopska dysponuje 951 traktorami. Niezwykle ważne znaczenie dla racjonalnego wzrostu produkcji rolnej ma melioracja oraz na wożenie mineralne. W okresie 25-lecia wykonano w naszym powiecie prace melioracyjne na powierzchni ponad 15 tys. hektarów. Na ogólną powierzchnię 7,7 tys. ha łąk i pastwisk zagospodarowano metodą pełnej uprawy 6,4 tys. ha. Nawożenie mineralne NPK na 1 hektar wzrosło z 26,4 kg w 1946 r. do ponad 145 kg w roku ubiegłym. Duże osiągnięcia mamy w zagospodarowaniu gruntów Państwowego Funduszu Ziemi. Na bazie gruntów PFZ powstało 6 przedsiębiorstw wieloobektowych PGR. Gospodaruje one obecnie na obszarze ponad 20 tys. ha, co stanowi 24,5 proc. wszystkich użytków rolnych w powiecie. Powierzchnia gruntów PGR z roku na rok się zwiększa i w przyszłości będą one coraz bardziej decydowały o wynikach produkcji rolnej powiatu.

— Jakże osiągnięcia w produkcji rolnej mają gnieźnieńscy rolnicy?

Przebieg plonów głównych ziemniaków z 1 ha kształtują się obecnie następująco: zboża ponad 23 q, ziemniaków 198 q i buraków cukrowych 360 q. Znaczne osiągnięcia mamy w produkcji zwierzęcej. Dzięki właściwej polityce rolnej na koniec 1968 roku w porównaniu do 1938 r. (najwyższy wskaźnik hodowli przedwojennej) notujemy wzrost pogłowia bydła o 3,4 tys. sztuk, trzody chlewnej o 37,3 tys. sztuk oraz owiec o 12,3 tys. sztuk. Tak dynamiczny rozwój produkcji rolnej pozwolił na sprzedaż państwu w roku ubiegłym 42,5 tys. ton zboża oraz 14,3 tys. ton żywności.

— Są to osiągnięcia niemałe. A co zostało zrobione w innych dziedzinach życia gospodarczego?

— Kosztem 66 mln zł pobudowano od podstaw na terenie powiatu sieć baz handlowych i magazynów GS. Obecnie na terenie powiatu jest czynnych 216 placówek handlu detalicznego oraz 23 zakłady żywienia zbiorowego. Obroty w handlu detalicznym przekroczyły w roku ubiegłym 364 mln zł. Bezsporne są osiągnięcia na odcinku gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Do dużych osiągnięć należy zaliczyć wybudowanie wodociągów w Witkowie, Dąbrowie Kościelnej, Klecku i Niechanowie. Ogromny postęp obserwujemy na odcinku ko-

munikacji. W latach przedwojennych na 5 liniach kursowało 5 autobusów. Dziś PKS na terenie powiatu dysponuje 90 autobusami o dziennym przebiegu ponad 3 tys. kilometrów. Wybudowanych zostało 91 km nowych dróg. W 1945 roku szkół realizujących pełny program nauczania było 20, a obecnie jest 44. Pobudowaliśmy nowe szkoły w Drachowie, Niechanowie, Woźnikach, Witkowie, Ledno górze, Kiszkuwie, Owieczkach i Łagiewnikach Kościelnych. Uruchomione zostały 23 przedszkola. Oddano do użytku Domy Kultury w Klecku i Jarzabkowie oraz domy socjalne w Działyniu i Zydowie. W okresie władzy ludowej zorganizowano 7 ośrodków zdrowia, 5 punktów lekarskich, 2 izby porodowe oraz 5 punktów położniczych.

Przedstawiony w dużym oczywiście skrócie dorobek gospodarzy powiatu daje świadectwo temu, że mieszkańcy ziemi gnieźnieńskiej aktywnie uczestniczą w budowie socjalizmu w ludowej Ojczyźnie.

Rozmawiał:

ZZDZISŁAW KOZŁOWSKI

Kórnickie problemy

Świetlica — niedościgłe marzenie?

W Kórniku mieszka 5 tys. osób, w tym sporo młodzieży. O jego problemach pisaliśmy już nieraz. Część z nich — jak np. brak świetlicy — mogłaby zostać rozwiązana przy odrobinie dobrych chęci lokalnych władz.

Kórnickie Ognisko TKKF od momentu swego powstania, tj. od kwietnia 1964 r. stara się o swą siedzibę. Pierwsze pismo z prośbą o przydzielenie lokalu skierowano do władz miejskich 30 kwietnia 1964 r. Od tej pory trwa korespondencja, w której ponawiane są wciąż te same prośby; zmienia się tylko proponowany na siedzibę obiekt. 19 czerwca br. skierowa no ostatnie — jak dotąd — pismo w tej sprawie do Prezydium PRN w Sremie.

W marcu br. zarząd kórnickiego Ogniska TKKF zwrócił się do Zakładów Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Kórniku z prośbą o przyznanie zwolnionych przez warsztaty stolarskie PGR pomieszczeń na tzw. Prowencję. Dotąd nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Lokal stoi pusty. Jest tak duży, że pomieściłby również świetlicę i klub-kawiarnię.

Nie tylko ta jedna sprawa czeka na załatwienie. Zarząd Ogniska otrzymał w styczniu 1966 r. w użytkowanie teren przy ul. Poznańskiej. Jednak Zarząd Wojewódzki TKKF nie może finansować budowy pawilonu na siedzibę ogniska, bowiem nie zostały jeszcze w pełni załatwione sprawy związane z lokalizacją terenów rekreacyjnych. Obecnie usytuowany jest tam plac gier sportowych. Nie odgrodzony od sąsiedniej posesji podlegającej gospodarce komunalnej, jest systematycznie niszczone przez jej mieszkańców.

Lece więc nowe pisma. Dłu go to jeszcze będzie trwało? (rk)

Z Czarnkowa

W uznaniu zasług

W ubiegły poniedziałek odbyło się w Czarnkowie spotkanie aktywów powiatowego z kierownictwem politycznym i administracyjnym powiatu.

Referat o osiągnięciach kraju i powiatu w czasie 25 lat władzy ludowej wygłosił sekretarz KP PZPR Władysław Józefiak, po czym nastąpiła dekoracja odznaczeniami państwowymi 7 aktywistów otrzymanych Złote Krzyże Zasługi, 7 Srebrne i 15 Brązowe Krzyże Zasługi. Ponadto 26 aktywistów otrzymało Honorowe Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. Wrecono również 150 dyplomów uznania za ofiarną pracę w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. (s)

W Szamotułach

Kawiarnia ze strzelnicą

19 bm. odbędzie się otwarcie kawiarni letniej oraz strzelnicy przy Powiatowym Domu Kultury w Szamotułach. Akcentem tym rozpoczyna się imprezy i uroczystości z okazji Święta Odrodzenia.

Inwestycja ta została podjęta z inicjatywy kierownika PDK kilka tygodni temu. Prace nad letnią kawiarnią i strzelnicą zostały wykonane w czynnie społecznym. (mr)



11.30 — Transmisja z otwarcia Centrum TV w Warszawie; 15—15.30 — Przysposobienie obronne — kl. I licealne; 16.50 — Dziennik; 17 — Teleferie; „Centralna Baza Odkrywców”; „Niewidzialna reka”; Teleferie radza — Film z serii „Niewiarygodne przygody Marka Pięguśa”; 18.30 — Kronika Tygodnia; 18.45 — „Dialogi historyczne”; 19.20 — „Barek”; „Dobranoc i Dziennik”; 20.10 — „Czwarta zmiana”; 20.40 — Festiwal Teatrów Dramatycznych — J. Głowacki, „Odmieniec”; Reż. Z. Wojdan, „Przeniesienie z Teatru Polskiego w Bydgoszcz”; 22.20 — Felieton Literacki; „O tym co w literaturze najlepsze”; 22.35 — Dziennik.

TV zastrzega prawo zmian.